Wydanie A B

Dzisiaj 16 stron z dodatkiem ilustrowanym „ŚWIAT"

Cena 5 zł

Głos Wielkopolski

Rok II

Poznań, poniedziałek 21 października 1946 r.

P Nr 289 (593)

Min. Byrnes stwierdza:

Utrwalenie przyjaźni USA z ZSRR

głównym zadaniem polityki amerykańskiej

Waszyngton (API). W swej wczorajszej mowie na temat konferencji paryskiej, amerykański sekretarz stanu James Byrnes określił traktaty pokojowe w ich formie obecnej jako pozytywne w takim stopniu w jakim mogliśmy mieć nadzieję na uzgodnienie ich na zasadzie ogólnego porozumienia obecnie czy w niedalekiej przyszłości. Jugosławia podobnie jak i inne państwa musi iść na ustępstwa. Nawiązując do porozumienia między Austrią i Włochami w sprawie południowego Tyrolu, Byrnes wyraził nadzieję, że Czechosłowacja i Węgry oraz Rumunia i Węgry znajdą podobne rozwiązanie, oparte na wspólnym porozumieniu i sąsiedzkiej przyjaźni.

Minister Byrnes omówił tylko pobieżnie prace konferencji paryskiej Trzy czwarte swego przemówienia poświęcił on stosunkom sowiecko-amerykańskim, oświadczając, że jest zaniepokojony naprężonymi stosunkami między Stanami Zjednoczonymi i Związkiem Radzieckim. Naród amerykański — powiedział Byrnes — wyciąga przyjazną dłoń do narodu Związku Radzieckiego i wszystkich innych narodów tego świata zmęczonego wojną. Oby Bóg użyczył nam wszystkim mądrości w poszukiwaniu ścieżek pokoju. W stosunkach z ZSRR Stany Zjednoczone nie chcą ustąpić we wszystkich zadaniach drugiej strony i nie mają zamiaru domagać się tego od innych państw w stosunku do siebie. Byrnes odrzucił zarzuty jakoby Stany Zjednoczone wzbogaciły się w czasie wojny i pod pozorem wolności handlu i równouprawnienia gospodarczego starały się uczynić Europę swym gospodarczym niewolnikiem. Przypomniał on przy okazji pomoc udzieloną ZSRR w czasie wojny stwierdzając, że USA pragnie żyć z nim w przyjaznych stosunkach i w czasie pokoju.

Byrnes wystąpił przeciwko temu, co nazywa „arbitralnym stosowaniem prawa weta", wypowiedział się również przeciwko jednostronnej akcji i stosowania presji przez którekolwiek państwo. Stwierdzając, że Stany Zjednoczone będą starały się w dalszym ciągu o przyjaźń ze Związkiem Radzieckim i innymi państwami na zasadzie sprawiedliwości i respektowania prawa innych pogiądów i sposobu życia, których Amerykanie nie mogą podzielać, Byrnes wyraził ubolewanie, że Związek Radziecki uważa państwa usposobione przyjaźnie do USA za nieprzyjazne dla ZSRR i wysiłki Stanów Zjednoczonych zmierzające do utrzymania tradycyjnych stosunków przyjaznych z państwami graniczącymi z ZSRR za akt nieprzyjaźni.

Przemówienie swoje zakończył Byrnes oświadczeniem, że bez względu na różnicę poglądów wszystkie państwa zgadzają się co do tego, iż

każdy naród ma prawo kształtować sam swój los.

Nowy Jork (obsł. wł.). W sobotę przemawiał do narodu amerykańskiego amerykański sekretarz stanu Byrnes. Na wstępie swego przemówienia oświadczył, że delegacja amerykańska występowała na konferencji jednolicie i harmonijnie, kierując się wskazówkami prezydenta Trumana. Trudne zadanie delegacji amerykańskiej było wielce ułatwione tym, że w łonie jej współpracowali z sekretarzem stanu Byrnesem jako delegaci senatorowie: Conelly z partii demokratycznej i Vandenbergh z partii republikańskiej. Delegacja amerykańska jednolicie reprezentowała całe Stany Zjednoczone. Jest rzeczą zrozumiałą — mówił Byrnes — że sojusznicy muszą przy ustalaniu warunków pokoju dyskutować sprawy sporne, albowiem sprawy bezpośrednie nie wymagają dyskusji.

Traktaty pokojowe

opracowane na konferencji paryskiej nie odpowiadają całkowicie naszym życzeniom, tak samo jak nie odpowiadają one w pełni życzeniom innych krajów. Są one jednak

najlepszym sformułowaniem jakie dało się osiągnąć za zgodą wszystkich w najkrótszym czasie.

Z kolei Byrnes omówił poszczególne postanowienia traktatów pokojowych. Podkreślił on, że zachodzi dość poważna różnica w poglądach na sprawę odszkodowań wojennych niektórych krajów byłych satelitów Niemiec. Odczuwają one poważny ciężar nałożonych na nie odszkodowań, lecz ciężar ten stanie się znośny, jeżeli zwolni się je z obowiązku utrzymywania licznych armii okupacyjnych.

Byrnes omówił następnie

zagadnienie Triestu.

Stany Zjednoczone pragną takiego uregulowania w sprawie Triestu, aby nikt nie mógł tam zagarnąć władzy przemocą tak jak to się stało po pierwszej wojnie światowej w Fiume. Stany Zjednoczone wypowiedziały się również za umiędzynarodowieniem żeglugi na Dunaju, aby ta wielka droga wodna stała się pomostem zbliżenia, a nie źródłem sporów międzynarodowych w Europie.

Źródłem rozbieżności zdań, które ujawniły się na konferencji paryskiej, są istotne i głębokie różnice interesów, idei, doświadczenia, nawyków i uprzedzeń. W świecie demokratycznym różnic tych nie należy ukrywać, **lepiej by w świecie ścierały się poglądy aniżeli oręż.**

Głównym zadaniem politycznym jest obecnie

rozwinięcie przyjaznego porozumienia pomiędzy Związkiem Radzieckim a Stanami Zjednoczonymi.

Porozumienie takie jest konieczne. Od czasu konferencji poczdamskiej prezydent Truman dąży do osiągnięcia takiego porozumienia z rządem sowieckim. Jeżeli narody mają osiągnąć wspólne porozumienie, to muszą oni działać w dobrej wierze. Państwa nie powinny prowadzić fałszywej i w błąd wprowadzającej propagandy, która uniemożliwia powrót do warunków pokojowych i opóźnia odbudowę gospodarczą. Żadne państwo nie powinno się tak zachowywać, jak gdyby tylko ono miało monopol na cnotę i mądrość. Żadne państwo nie powinno lekceważyć uczuć ludzkości. Współpraca międzynarodowa zmierzać musi do zachowania pokoju i wolności w oparciu o sprawiedliwość. Musi być gotowa do wzajemnej współpracy bez względu na prawo weta przy bronieniu Karty Narodów Zjednoczonych — nawet przy użyciu siły, gdyby tego zaszła potrzeba. Budowanie świątyni pokoju — powiedział Byrnes — nie jest rzeczą łatwą. Musimy wznosić jej zręby kamień po kamieniu bacząc, by się nie zawaliły.

Należy się wystrzegać poglądów — podkreślił Byrnes — że chwilowe nieporozumienia w dążeniu do osiągnięcia naszych celów prowadzą w

(Dalszy ciąg na stronie 2-giej)

Pro memoria

„Należy przedsięwziąć wszystko, by uchronić Europę przed nowym nieszczęściem. Niestety, obawiam się, że starania nasze nie odniosą skutku. Pewne bardzo wpływowe koła w świecie widocznie całkowicie zapomniały, jak Niemcy w niedawnej jeszcze przeszłości prowadziły wojnę przeciwko wszystkiemu co uczciwe. Przyczyna leży w tym, że wielu o niczym innym nie myśli, jak o rozbiciu nowej Rosji."

Były to słowa dziś już zmarłego socjalisty Stauninga, wypowiedziane za jego premierostwa w Danii w 1925 r. w czasie zjazdu członków Ligi Praw Człowieka w Kopenhadze. Obradowano nad sposobem zachowania pokoju, którego zagrożenie już wówczas stawało się coraz widoczniejsze w świetle odradzającego się militaryzmu niemieckiego.

Stanning miał rację. Mimo Verdun, mimo świeżo w pamięci będących okrucieństw niemieckich w Belgii lub gdzieindziej, zachód szykował się do nowej wojny. Chciano zniszczyć socjalizm w Rosji.

Żołnierz angielski i francuski zwęczony był jeszcze pamięcią poprzedniej wojny. Toteż ośrodki dyspozycyjne światowych sił reakcyjnych rozpoczęły manewry na arenie międzynarodowej polityki wyzyskaniem chęci odwetowych niemieckiego narodu i zdobywczych ambicji pruskich junkrów i generałów.

Zrazu musieli polityczni agenci wielkich trustów i karteli pokonać pierwszą przeszkodę: rozbić układ w Rapallo.

„Czy zachodzi możliwość, by żołnierz niemiecki maszerować miał kiedykolwiek ramię przy ramieniu z żołnierzem rosyjskim?" — pytał pewien korespondent angielski niemieckiego posła konserwatywnego, Oldenburg — Januschau.

„Obywatel niemiecki czyni co mu się każe. Gdy moja partia dojdzie do władzy, jest tego rodzaju rozkaz oczywiście wykluczony."

Temi słowy pruski junkier Oldenburg-Januschau jasno zarysował sytuację. Likwidacja skleconej sztucznie w Weimarze niemieckiej republiki demokratycznej leżała nie tylko w interesie niemieckiej, lecz co najmniej tyle w interesie światowej reakcji.

Echem tego wywiadu był żywy odruch niemieckich demokratów. Ich coraz więcej kurczące się zastępy podniosły ostry protest przeciwko wypowiedziom przywódcy wielkiej własności.

„Zaprzestańmy wreszcie marszu na wschód w obcym interesie. Ostatnim żandarmem angielskim w Europie niech już pozostanie Fryderyk Wielki" — starali się przekonać niemiecką opinię demokratyczną. Wyrazicielem ich poglądów był prof. dr Hellpach. Wydał on w 1926 r. w Berlinie książkę pt. „Politische Prognose für Deutschland", w której nawoływał do ściślejszej współpracy z Rosją.

Teza prof. dr. Hellpacha wzniecila panikę w centralach królów nafty, żelaza i bawełny. Co dalej?

Siły międzynarodowej reakcji długo nie spoczywały. Kroki, jakie należało przedsięwziąć, leżały na dłoni. „Zubożałym" powinowatym duchowym w Niemczech należało jak najprędzej udzielić finansowego wsparcia, a Papena, Kruppa, Schachta i p. Oldenburg-Januschau polecić jako dojrzałych mężów stanu. Poza tym żył w Niemczech pewien człowiek, mianem Hitler, co do którego ciemnej przeszłości mało kto był poinformowany, który jednak był autorem popularnej już wówczas książki „Mein Kampf". Ten rewolucyjny reakcjonista obiecywał narodowi niemieckiemu, na wypadek dojścia do władzy, marsz przeciwko czerwonej Moskwie. Tak zapalonemu wrogowi marksizmu należało przyjść z pomocą.

Oczywiście, że ostateczne cele gospodarczo-polityczne koncernu Schneider-Creuzot, czy też trustów i karteli angielskich i amerykańskich, nie pokrywały się z celami panów Kruppa, Thyssena i Schachta. Ale czyż pomiędzy dalszymi celami londyńskiej City a Wallstreet nie istniały również „małe" przeciwności? Obiecywano sobie rozmawiać o tym z Niemcami „po obiedzie".

I popłynęło złoto... Szef angielski Shell-Compagnie Deterding, niemieccy potentaci przemysłowi Thyssen i Krupp, amerykańscy i francuscy milionerzy podarowali Hitlerowi, jako leaderowi partii, przeszło 200 milionów Reichsmark.

Lecz na tym nie koniec. By pokazać, jak bardzo oczekiwane jest objęcie władzy w Niemczech przez agentów trustów i karteli, zaproszono w 1931 roku — a więc jeszcze za czasów kanclerstwa Bruninga — Alfreda Rosenberga do Londynu. Rosenberg opowiadał lordom angielskim to oczywiście, co chcieli usłyszeć. „Nie ulega najmniejszej wątpliwości, że Niemcy pod rządami narodowych socjalistów wezmą się możliwie jak najszybciej do rozbicia i zniszczenia czerwonego caratu". Dlatego nikt się nie dziwił, że 30 stycznia 1933 r. Franc von Papen przeprowadził u Hindenburga nominację Hitlera na kanclerza Rzeszy.

Nie wszyscy jednak zgadzali się z aprobowaną przez złotą międzynarodówkę polityką panów Hitlera i Papena. W pierwszym rzędzie francuski minister spraw zagranicznych, Barthou, uważał za wskazane raczej okrążenie coraz bardziej wojowniczych Niemiec, aniżeli dopuszczenie do wojny, którą po cichu, przy milczącej aprobacie światowego kapitału, Hitler i Papen przygotowywali przeciwko socjalistycznej Rosji.

„Czy panowie multimilionerzy potrafią naprawić szkody, jakie musi za sobą pociągnąć nowa barbarzyńska wojna?" — pytał Barthou w lipcu 1934 roku. „Droga do Moskwy i Kijowa prowadzi przez Pragę, Warszawę i Belgrad. Obawiam się wręcz, że istnieją takie siły, które pewnego dnia rozkażą oddać Francję na czas przejściowy Niemcom, by Hitlera wzmocnić do walki z Rosją."

Barthou wiedział co mówi. Dążył do jak najszybszego złączenia przymierzem Paryża, Moskwy, Warszawy, Pragi i Belgradu, które byłoby wymierzone przeciwko coraz niebezpieczniejszym Niemcom. Zamierzenia swoje i dążenia okupić musiał życiem. Gdy w pierwszych dniach listopada 1934 r. wrócił do Francji po spotkaniu w Belgradzie na rozmowach politycznych z królem Aleksandrem, został w Marsylii wkrótce po wylądowaniu zamordowany. Kula trafiła również króla Aleksandra. Rzecz charakterystyczna, że sprawcom zamachu procesu nie wytoczono.

—o—

Co dzieje się dziś?

W angielskich krajach mandatowych spotykałem „byłych" narodowych socjalistów, którzy wypuszczeni na wolność po zakończeniu wojny, siedzą na dobrze płatnych posadach, podczas gdy Polacy i inni sprzymierzeńcy otrzymują ledwo na życie wystarczające zasiłki. Na molu w Port Said słyszałem od pracujących tam bez dozoru jeńców niemieckich, że Niemcy w niedalekiej już przyszłości pójdą z zachodem przeciwko Polsce i Rosji. W Bawarii rozmawiałem z Niemcami, którzy z sarkastycznym uśmiechem oświadczyli, że wojna jeszcze nie zakończona... Czytaliśmy stuttgarcką mowę ministra Byrnesa. Przyjęliśmy do wiadomości wyrok w Norymberdze, którym Baldur von Schirach — wychowawca przyszłego pokolenia Niemców — ukarany został 20-letnim więzieniem, a Franz von Papen, właściwy manager i akuszer Trzeciej Rzeszy, nawet uzyskał wolność. Niestety, widzimy i słyszymy jeszcze więcej...

Ostatni mohikanie międzynarodowych sił reakcyjnych robią wysiłki w kierunku ponownego nakręcenia filmu, ociekającego jeszcze krwią przebytych lat wojny, z małymi chyba poprawkami w reżyserii.

Czy uda się?

Pilny i cichy robotnik angielski chce pokoju. Masy narodu amerykańskiego i francuskiego dążą do tego samego celu. Nad Odrą, wzdłuż szczytów Sudetów, nad Adriatykiem i na Dalekim Wschodzie pilnują pokoju narody słowiańskie. I jeśli Franz von Papen nie zostanie po raz trzeci kanclerzem Niemiec, musiałoby w końcu udać się przerzucić pomost między zachodnim światem pracy a wschodnim i złączyć oba tak, że oprzeć się potrafią choćby silniejszym jeszcze nawałnicom.

Dlatego będzie może wskazanym, aby w interesie pokoju opinia publiczna była informowana o tym, co w latach 1925—1939 działo się w Europie i poza nią.

Antoni Krzewina

RODACY!

Barbarzyńca hitlerowski zadał Narodowi Polskiemu najstraszliwsze ciosy. W obłędnym szale zniszczył ukochaną naszą stolicę — Warszawę, w gruzach i zniszczeniach pozostawił stolicę Ziem Zachodnich — Poznań.

Miasta te nadludzkim wysiłkiem społeczeństwa polskiego dźwigają się z ruin, świadcząc o niezniszczalnej sile polskości.

Wielkopolanie!

W wielkim dziele odbudowy stolicy nie może zabraknąć ludu wielkopolskiego. Musimy **zdwoić nasz wysiłek,** aby również gruzy Poznania znikły i stolica Wielkopolski zakwitła pełnym życiem.

Stańmy do walki! Jednorazowy Dar na Odbudowę Warszawy i Poznania będzie cegiełką w odbudowie Kraju.

Dar ten przyczyni się do odbudowy szkół, kościołów i gmachów publicznych w Warszawie, a w Poznaniu został przeznaczony w całości na odbudowę szkolnictwa.

Wpłaty na Jednorazowy Dar na Odbudowę Warszawy i Poznania przyjmują:

1. Bank Gospodarstwa Spółdzielczego oraz jego oddziały,
2. Komunalne Kasy Oszczędności,
3. Banki Ludowe,
4. Kasy Urzędów Skarbowych,
5. Kasy Urzędów Gminnych,
6. Kasy Zarządów Miejskich w miejscowościach, w których nie ma placówek, wymienionych od 1. do 4.

Społeczeństwo Wielkopolski zgodnym wysiłkiem odbuduje stolicę Kraju i stolicę Ziem Zachodnich!

Wzywamy wszystkich Obywateli Wielkopolski do składania ofiar na Jednorazowy Dar na Odbudowę Warszawy i Poznania!

60 procent zebranych sum z województwa poznańskiego jest przeznaczone na odbudowę miasta Poznania.

Wojewoda Poznański
Stefan Brzeziński
Przewodniczący Woj. Rady Narodowej
Zygmunt Piękniewski
Prezydent Miasta Stoł. Poznania
mgr Stanisław Sroka
Dyrektor Izby Skarbowej w Poznaniu
mgr Stanisław Dudowicz
Prezes Izby Przemysłowo-Handlowej
Stefan Kałamajski
Prezes Izby Rzemieślniczej
Wojciech Sobczak
Prezes Związku Samopomocy Chłopskiej
Władysław Starczewski
Prezes Okr. Komisji Związków Zawodowych
Stanisław Wietrzykowski
Dyrektor Związku Rewizyjnego Spółdzielni R. P.
Adam Łażewski
Wojewódzki Komitet Obywatelski Odbudowy Warszawy i Poznania:
Dr Br. Zakrzewski M. Cuprych M. Zywert Wł. Terczewski mgr Zb. Rossman red J. Zagierski dyr. Fr. Dederko Wł. Czepczyński dyr. A. Kostaszuk St. Konopiński dyr. A. Adamski A. Wize mgr W. Pawłowski red. T. Becela

C-4239/AB

Przed wyborami we Francji

Paryż (PAP). Francuskie partie polityczne pospiesznie ustalają główne wytyczne swej taktyki przedwyborczej wobec zbliżania się terminu wyborów wyznaczonych na 10 listopada. W kuluarach parlamentu twierdzą, że partia republikańsko-ludowa (MRP) przewiduje trzy możliwości co do składu przyszłego rządu w zależności od wyniku wyborów:

1. jednolity rząd złożony z członków MRP,
2. rząd złożony z członków MRP, socjalistów i radykałów,
3. rząd złożony z członków MRP i Unii Republikańskiej cieszącej się poparciem Republikańskiej Partii Wolności (PRL).

Politycznym programem tego rządu byłaby rewizja nowej konstytucji. Wszystkie trzy warianty opierają się na wyłączeniu komunistów z rządu. Komitet Centralny Partii Socjalistycznej, na posiedzeniu odbytym w piątek wieczór, udzielił odpowiedzi na propozycje MRP co do wspólnej akcji w czasie wyborów oraz utworzenia rządu z członków MRP i Partii Socjalistycznej, może on uczestniczyć w rządzie koalicyjnym tylko pod warunkiem, że wszyscy członkowie rządu zgodzę się na przyjęcie programu reform wysuniętych przez Partię Socjalistyczną. Poza tym Komitet Centralny Partii Socjalistycznej wypowiedział się przeciwko rewizji konstytucji. Prasa oceniła decyzję socjalistów, jako odpowiedź odmowną na propozycje MRP. Partia Socjalistyczna i MRP pójdą więc do wyborów oddzielnie. Należy spodziewać się, że w okręgach wyborczych, w których MRP posiada wyłączne wpływy, partie prawicowe wycofają swych kandydatów na rzecz kandydatów MRP, jak to miało miejsce w wyborach czerwcowych. Na posiedzeniu Komitetu Centralnego „Związku de Gaullistów" Rene Capitant oświadczył, że gen. de Gaulle odmówił wystawienia swej kandydatury na stanowisko prezydenta. W przyszłym tygodniu generał de Gaulle wystąpi z oświadczeniem w tym duchu i jednocześnie podkreśli, że jego zdaniem zagadnienie konstytucji francuskiej nie zostało rozwiązane.

Przygotowanie wyborów do sejmu ustawodawczego

Warszawa (PAP). W związku z uchwaleniem przez Krajową Radę Narodową ordynacji wyborczej Ministerstwo Ziem Odzyskanych poleciło wojewodom poczynić pewne przygotowania do poszczególnych czynności związanych z wyborami. Ministerstwo Ziem Odzyskanych przypomina, że z uwagi na krótkość terminów przewidzianych dla tych czynności, najpóźniej w ciągu dziesięciu dni od ogłoszenia zarządzenia przeprowadzenia wyborów, musi być dokonany przez Okręgową Komisję Wyborczą podział powiatu na obwody głosowania liczące w przybliżeniu 3.000 mieszkańców. Dalej, należy przygotować dane o ilości mieszkańców w poszczególnych gminach, przy czym bierze się pod uwagę jedynie obywateli polskich, a nie ogół ludności, wśród której może być i element niemiecki. W tym celu należy wykorzystać rejestry mieszkańców, ewidencje ludności oraz dane, zebrane w związku z głosowaniem ludowym, dbając równocześnie o należytą aktualizację danych pochodzących z tych wszystkich źródeł. Da to podstawę do sporządzania spisów wyborców, które mają być dostarczone komisjom wyborczym przez Zarządy Miejskie, względnie gminne najpóźniej 22-go dnia po ogłoszeniu zarządzenia o przeprowadzeniu wyborów. Obowiązkiem gmin jest też dostarczenie komisjom wyborczym lokalu, sprzętu i przyborów do pisania. W miejscowościach przewidzianych na siedziby komisji okręgowych należy niezwłocznie przygotować odpowiedni lokal dla tych komisji zaopatrzony w telefon, światło elektryczne i maszynę do pisania, a także zabezpieczyć należyte opalenie wnętrza. Lokal Okręgowej Komisji Wyborczej winien mieścić się w centralnym punkcie miasta, mieć zapewnione warunki bezpieczeństwa, a pod żadnym pozorem nie może się on znajdować w pomieszczeniu którejkolwiek z partii politycznych. Należy też przygotować dla komisji wyborczych odpowiednie środki komunikacyjne.

Zioła „Cholekinaza"
10-311 **H. Niemojewskiego**
stosuje się przy chorobach wątroby, kamieniach żółciowych, katarze żołądka i kiszek, uporczywych zaparciach, złej przemianie materii i artretyzmie. Sprzed. w apt. i skł. apt. Lab. Fizjol. - Chem. „Cholekinaza", Warszawa, Mokotowska 50

Serdeczne przyjęcie delegacji polskiej w Jugosławii

Belgrad (PAP). Dziennik belgradzki „Borba" zamieszcza w związku z przyjazdem do Belgradu polskiej delegacji rządowej artykuł pt. „Witajcie", w którym pisze m. in.: „Wiadomość o przyjeździe polskich gości napełniła radością serca Jugosłowian. Wizyta ta jest nowym potwierdzeniem nierozerwalnej przyjaźni polsko-jugosłowiańskiej. Stosunki, jakie obecnie panują między Polską i Jugosławią, mogły spełnić się i urzeczywistnić dzięki zwycięstwu nad niemieckim imperializmem i dzięki usunięciu reakcji od władzy w obu krajach. Traktat przyjaźni i wzajemnej pomocy między Polską i Jugosławią już wykazał swą wagę i znaczenie. Między innymi polska delegacja udzieliła poparcia Jugosławii na konferencji paryskiej w walce o Triest, a marszałek Tito dobitnie określił stosunek Jugosławii do wszelkich prób rewizji granic polsko-niemieckich.

Warszawa (obsł. wł.). Prasa belgradzka zamieszcza na czołowych miejscach artykuły omawiające obszernie wzajemne stosunki łączące Polskę i Jugosławię. Ludowy organ Serbów podkreśla, że nic nie zdoła rozluźnić silnie zadzierżgniętych więzów przyjaźni. Wszystkie gazety powtarzają słowa marszałka Tito, który w przemówieniu wygłoszonym na lotnisku oświadczył między innymi: „Jestem pewien, że podczas swego pobytu w Jugosławii przekonacie się jak mocne, szczere i serdeczne są więzy łączące nasz naród z umęczonym ale bohaterskim narodem polskim. Witam was Obywatele, raz jeszcze życząc, abyście się dobrze czuli. Widzę w was prawdziwego sprzymierzeńca, kroczącego z nami zarówno w czasie pokoju, jak i w czasie wojny. Niech żyje Rzeczpospolita Polska!"

Belgrad (PAP). W piątek wieczorem w Teatrze Narodowym odbył się koncert na cześć prezydenta Bieruta i marszałka Żymierskiego oraz pozostałych polskich gości. Na koncercie obecny był marszałek Tito i szereg jugosłowiańskich dostojników państwowych, przedstawicieli korpusu dyplomatycznego oraz społeczeństwa jugosłowiańskiego. Orkiestra Filharmonii Belgradzkiej wykonała uwerturę „Karnawału" — Dworzaka, oraz koncert D-dur Czajkowskiego. Dyrygował Kresimir Baranowicz. Jako solista wystąpił Zlatko Balokowicz.

Sprawa kradzieży klejnotów księżny Windsoru

Paryż (PAP). Międzynarodowa Komisja Policji Kryminalnej, której siedzibą jest Paryż, zamierza ujawnić akty dotyczące głównych międzynarodowych przestępców kryminalnych wobec podejrzenia, że kradzież biżuterii księżnej Windsoru została dokonana przez złodziei międzynarodowych. Akty zawierające fotografie, odciski palców oraz inne szczegóły zostaną przesłane do wszystkich stolic europejskich oraz państw Ameryki Północnej i Południowej. Poszukiwania złodziei, którzy skradli kosztowności księżny Windsoru prowadzone są w Stanach Zjednoczonych, Kanadzie, Nowej Funlandii oraz we Francji i państwach śródziemnomorskich. Aresztowano kilku podejrzanych. W dzień i w nocy agenci pilnują lotnisk, portów morskich i dworców kolejowych. Jeden z agentów Scotland-Jardu zaznaczył, że o ile złodziejom nie udało się wywieźć kosztowności z Anglii bezpośrednio po kradzieży, to teraz jest to mało prawdopodobne wobec wzmożenia nadzoru. Za odnalezienie klejnotów lub wykrycie złodziei wyznaczono nagrodę w wysokości 2 tys. funtów szterlingów.

Utrwalenie przyjaźni USA z ZSRR

(Ciąg dalszy ze strony 1-szej)

nieunikniony sposób do konfliktów wojennych. Wojna stanie się nieunikniona wtedy, kiedy jedno państwo nie potrafi tolerować ani szanować praw innych państw w sprawach swobodnego wyboru własnej drogi życiowej. Jeżeli chcemy zbudować trwały pokój — ciągnął mówca — to nie możemy dopuścić, aby kursował pogląd, że wojna jest nieunikniona.

Celem polityki Ameryki jest zapewnienie wolności wszystkim narodom i utrwalenie przyjaźni między wszystkimi narodami. Stany Zjednoczone nie związą się żadnym sojuszem przeciw innym państwom. Stany Zjednoczone łączą się ze wszystkimi narodami miłującymi pokój i szanującymi prawa, które gotowe są do bronienia Karty Narodów Zjednoczonych. Kraje takie, niezależnie od różnicy i sprzeczności interesów mogą zawsze liczyć na przyjaźń Stanów Zjednoczonych. Pragniemy zgody z innymi wielkimi mocarstwami, ale musi to być porozumienie oparte na Karcie Narodów Zjednoczonych, a nie okupione kosztem zasad tej Karty — oświadczył Byrnes.

Nie ma mowy o próbach okrążania Związku Radzieckiego, co zresztą również stwierdził Generalissimus Stalin, gdy mówił niedawno, że Związkowi Radzieckiemu nie grozi okrążenie. Ameryka zdaje sobie sprawę z rozmiarów zniszczeń, jakich Rosja doznała z rąk Hitlera. Stany Zjednoczone bezinteresownie przyszły jej z pomocą jeszcze zanim Ameryka wzięła udział w wojnie.

Przed konferencją paryską Stany Zjednoczone nie szczędziły wysiłków, by uzgodnić swe stanowisko w sprawie traktatów pokojowych ze stanowiskiem Związku Radzieckiego. Jeżeli na konferencji paryskiej zarysowały się różnice, to istotą ich nie są sprzeczności pomiędzy Stanami Zjednoczonymi a Związkiem Radzieckim.

Różnice te wynikają z głębokich przekonań, a nie ze strategii politycznej czy ukrytych zamysłów. Stany Zjednoczone nie zamierzają nikomu narzucać swych poglądów. Ameryka zastrzega się przeciw pomawianiu jej o zamiar ujarzmienia Europy drogą udzielania jałmużny jej rządom. Pragniemy odbudowy Europy i odbudowy całego świata. To nie jest imperializm, to jest postępowanie sprawiedliwe i słuszne.

Ameryka jest zwolennikiem demokracji zachodniej w stosunkach wewnętrznych jak i międzynarodowych. Byłoby rzeczą niezwykłą, gdyby w tym niedoskonałym świecie demokracje społeczne i gospodarcze Ameryki były pełne doskonałości. Nasi sowieccy przyjaciele łatwiej by nas zrozumieli, gdyby chcieli sobie uświadomić, że nasz ustrój demokratyczno-społeczny bardziej się różni od naszej dawnej filozofii ciasnego filozofowania, niż Rosja Sowiecka różni się od Rosji carskiej.

Wallace zadowolony z mowy Byrnesa

Warszawa (obsł. wł.). Wallace, który po ostatnim przemówieniu krytykującym Byrnesa, zmuszony był do ustąpienia ze stanowiska ministra handlu, złożył oświadczenie następującej treści: „Po wysłuchaniu przemówienia ministra Byrnesa, jestem bardziej niż kiedykolwiek przekonany, że musimy dążyć do takiej polityki zagranicznej, która by odpowiadała najbardziej interesom Ameryki". Wallace wyraża zadowolenie, że Byrnes zmienił swoje stanowisko od czasu przemówienia stuttgarskiego i dodaje, iż dowodzi to, że Byrnes zdaje sobie sprawę z życzeń narodu amerykańskiego, który pragnie sprawiedliwości i przyjaźni ze Związkiem Sowieckim i pokoju na całym świecie. Zdaniem Wallace'a na zmianę stanowiska ministra Byrnesa wpłynęło niewątpliwie oburzenie z jakim spotkało się jego przemówienie stuttgarskie zarówno w Ameryce jak i w krajach, które poniosły największe ofiary w walce z hitleryzmem.

Warszawa (obsł. wł.). Agencja „France Presse" podaje artykuł ogłoszony niedawno przez Wallace'a. Naczelną myślą tego artykułu jest wskazanie **na niezbędną dla dobra innych narodów politykę przyjaźni między Związkiem Radzieckim a Stanami Zjednoczonymi.** Przed 15-tu laty taką właśnie politykę nakreślił prezydent Roosevelt. **Wielki prezydent uczył, że zarówno wobec Związku Radzieckiego jak i Ameryki łacińskiej nie należy używać metody siły.** Wallace podkreśla w swoim artykule, że utrzymać się może tylko pokój oparty na trwałym porozumieniu. Kończąc artykuł b. minister handlu nawołuje do współpracy i przyjaźni w imię przyszłości świata i pokoju.

Londyn (obsł. wł.). „New Jork Times" popiera przemówienie ministra Byrnesa i nazywa je przyjaznem i konstruktywnym wysiłkiem, zmierzającym do załatwienia problemu pokoju światowego.

Minister Masaryk o odszkodowaniach

Londyn (PAP). Agencja Reutera donosi, że czechosłowacki minister spraw zagranicznych Jan Masaryk udzielił na pokładzie transatlantyku „Queen Elisabeth" wywiadu, w którym oświadczył że Rząd Czechosłowacji po dłuższych rozważaniach i badaniach zdecydował się na zaplacenie odszkodowań w związku z upaństwowieniem przedsiębiorstw należących do obywateli państw obcych na terenie Czechosłowacji. Minister Masaryk znajduje się w drodze do Stanów Zjednoczonych by objąć przewodnictwo nad delegacją czechosłowacką na generalne zgromadzenie ONZ. Minister Masaryk zaznaczył, że szczegóły odszkodowań nie zostały jeszcze ustalone, ale że odszkodowania zostaną wypłacone w walucie tego państwa, którego obywatelem była osoba inwestująca kapitały w Czechosłowacji. Minister wyraził przekonanie, że sprawa będzie załatwiona w sposób zadawalający dla obu stron.

Agencje i radio donoszą:

◇ Rozgłośnia teherańska donosi, że premier Ghavam es Sultansh wręczył Szachowi dymisję gabinetu. Szach powierzył Ghavamowi misję sformowania nowego rządu.

◇ Oficjalne koła polityczne Warszawy zaprzeczają wiadomości, która ukazała się dnia 17 bm. w „Życiu Warszawy" podanej przez agencję prasowo informacyjną jakoby rząd polski przyznał Francji dodatkowe 40.000 ton węgla miesięcznie.

◇ Były dowódca francuskich oddziałów marynarki wojennej walczącej u boku sojuszników admirał Emile Huseller zgłosił swą rezygnację z członkostwa partii radykalnej na znak protestu przeciwko „pewnym kontaktom radykałów francuskich z elementami reakcji społecznej i politycznej".

◇ Francuski generał Koenig, który przebywa obecnie w Kopenhadze powiadomił duńskiego ministra spraw zagr., że Francja gotowa jest przyjąć do francuskiej strefy okupacyjnej uchodźców niemieckich pochodzących z tej strefy a przebywających obecnie w Danii.

◇ Rząd czechosłowacki rozpoczął rokowania z rządem jugosłowiańskim w sprawie uzyskania możności korzystania z portu Fiume dla swego handlu zamorskiego.

◇ Achirej Wiktor został zaaresztowany przez chińską policję wojskową w Szanghaju pod zarzutem współpracy z Japończykami.

◇ Parowozy o napędzie turbinowym, które Brytyjskie Koleje Zachodnie zamówiły w firmie Brown Boevery, będą mogły rozwinąć szybkość 144 km. na godzinę. Parowóz, który będzie pierwszym tego rodzaju, będzie użyty dla ekspresów.

◇ We wszystkich 4 strefach okupacyjnych Niemiec przyjmować się będzie Niemców, którzy podczas wojny uciekli za granicę.

◇ Agencja „United Pręsse" donosi o zamieszkach we wschodnim Bengalu. Wrzenie objęło 400 wiosek zamieszkałych przez 150 tys. ludności.

◇ W niedługim czasie repatriowanych ma być z Niemiec przeszło 10 tys. polskich sierot. Dzieci te były deportowane do Niemiec celem ich germanizacji po zamordowaniu ich rodzin.

◇ W zachodnich strefach Niemiec, władze okupacyjne przeznaczyły w bieżącym miesiącu na cele odszkodowań wojennych 658 niemieckich fabryk.

Nasza gospodarka

Co dały wystawcom Targi Jesienne

Nasza pierwsza powojenna impreza targowa, zorganizowana w końcu ub. miesiąca w Poznaniu pn. „Odzież i Dom" wykazała saldo dodatnie. Dopiero teraz — po zebraniu dokładnych danych i opracowaniu materiałów możemy podsumować ogólne wyniki.

Mimo zakończenia planowanych remontów i uporządkowania terenów na czas, mimo dotrzymania wszystkich terminów — nie można było pozbyć się pewnych obaw i wątpliwości odnośnie powodzenia imprezy. Tymczasem inauguracja powojenna Targów przyjęta została przez społeczeństwo z niezwykłą życzliwością i sporym uznaniem. Przeszło 100 tysięcy osób przesunęło się przez pawilony, a jeśli cyfrę tę porównamy z przedwojenną frekwencją, która maksymalnie wynosiła 300 tysięcy osób — to możemy spokojnie stwierdzić, że Targi Jesienne były udane.

Jeśli chodzi o wyniki handlowe to pewne niedociągnięcia przypisać trzeba brakowi dostatecznego uświadomienia niektórych wystawców w sprawach targowych. Przedstawiciele firm państwowych, którzy po raz pierwszy w swej praktyce zawodowej zetknęli się z Targami Poznańskimi — potraktowali imprezę nie jako targi, ale jako wystawę. Zasadnicza różnica między tymi pojęciami polega na tym, że na targach oferuje się każdy, stojący kupcowi do dyspozycji towar, a na wystawie ukazuje się tylko to, co jest najpiękniejsze, najbardziej luksusowe. Nie można więc na targach wystawiać eksponatów, których firma nie może sprzedać.

Mimo tych drobnych nieporozumień efekty handlowe w nieomal wszystkich przypadkach okazały się więcej niż zadawalające. Poważne transakcje handlowe zawarły: Dyrekcja Przemysłu Miejscowego reprezentująca 17 firm wielkopolskich uzyskując zamówienia na około 11 milionów zł; firma Czajka-Koszalin uzyskała zamówień na 3 lata; Zjednoczenie Przemysłu Drzewnego sprzedało większe ilości sprzętów gospodarczych; Państwowe Zjednoczenie Przemysłu Cukrowniczego sprzedało większe partie wyrobów cukrowych; Centrala Zbytu Porcelany, Fajansu i Wyrobów Szklanych zawarła milionowe transakcje; Centrala Kafli z Poznania oraz Wojewódzka Spółdzielnia Pszczelarska z Poznania odniosły również sukcesy. Wiele firm mogłoby sprzedać bardzo poważne ilości swych produktów, gdyby zaopatrzone były w surowce, niezbędne do ich wyprodukowania.

Targi Jesienne w Poznaniu były dla nas pewnego rodzaju egzaminem sprawności organizacyjnej i rzutkości w inicjatywie na terenie gospodarczym.

Ten egzamin zdaliśmy niespodziewanie dobrze. Dyrekcja Międzynarodowych Targów Poznańskich z dyr. Szlapczyńskim na czele zasłużyła sobie za sprawną i wzorową odbudowę oraz organizację odradzających się Targów na najwyższe uznanie.

Wzrasta produkcja maszyn rolniczych

Nasza produkcja maszyn, aparatów i sprzętu rolniczego wzrosła w bieżącym roku bardzo wydatnie.

Najbardziej podniosła się produkcja maszyn siewnych, których w roku 1945 wyprodukowaliśmy — 224 sztuki, a w roku 1946 — 6648 sztuk. Maszyn sprzężajowych do uprawy ziemi wykonaliśmy w roku 1945 — 33 340 sztuk, a w roku bieżącym — 74 650 sztuk. Maszyn do omłotu oraz czyszczenia ziarna i okopywania wyprodukowaliśmy w pierwszych 3 kwartałach br. ponad 6100 sztuk, to znaczy 2 i pół razy więcej aniżeli w roku ubiegłym.

Te cyfry najwymowniej świadczą o tempie naszej odbudowy i wskazują, że zdecydowanie wchodzimy w okres stabilizacji.

40 milionów zeszytów w ciągu roku

Fabryki przetwórcze podległe Centralnemu Zarządowi Przemysłu Papierniczego wyprodukowały w okresie od 1 września 1945 roku do września 1946 roku 39 199 tysięcy brulionów i zeszytów. Z tej liczby fabryki na Ziemiach Odzyskanych wyprodukowały ponad 6 milionów brulionów i zeszytów. Oprócz tego przemysł przetwórczy wyprodukował blisko pół miliona sztuk zeszytów i wkładek do bloków rysunkowych.

Milion zeszytów otrzymała wieś w ramach premii za dostarczenie świadczeń rzeczowych.

Sprostowanie. Do naszych notatek pt.: „Wielkie ilości paczek przybyły do Polski" oraz „Kradzież paczek na amerykańskim statku Mormacsea" zakradły się dwie nieścisłości. W pierwszej notatce chodzi o 1 tys. worków, a nie jak podaliśmy 100. W drugim artykule powinno być „Stwierdzono brak 77 worków", a nie 110.

LITERATURA I SZTUKA

Zygmunt Świechowski

Rosyjskie malarstwo ikonowe

Powszechnie znani i od dawna zaliczani pomiędzy wielkości panteonu europejskiego są rosyjscy mistrzowie słowa i tonu — człowiek-epoka Puszkin, melancholijno-fantastyczny Gogol, czarujący liryczną formą Turgeniew, apokaliptyczny wizjoner Dostojewski, genialni kompozytorowie Piotr Czajkowski i Rimskij-Korsakow. Rosyjskie sztuki plastyczne natomiast, a zwłaszcza świetne malarstwo ikonowe, były dotąd nieznane i to nawet we własnym kraju. Pierwsza wystawa ikon odbyła się dopiero w r. 1912, a najcenniejsze zabytki tej oryginalnej i ciekawej gałęzi malarstwa religijnego zostały opracowane po pierwszej wojnie światowej.

Z nazwą „ikona" spotykamy się często w opisach Rosji, przede wszystkim w dziełach jej poetów. Czytamy tam, że pielgrzymki z całego kraju zdążają do miejsc, w których znajdują się cudowne ikony, zazwyczaj Matki Boskiej Przeczystej lub św.° Mikołaja Cudotwórcy. Rzędy ikon wisiały w każdej, nawet najuboższej chacie rosyjskiej na poczesnym miejscu, w tzw. „pięknym kącie", ozdabiane kwiatami i witane przez wchodzących głębokim ukłonem. Zamożniejsze domy miały często specjalnie na ten cel przeznaczone izby. Z kronik wiadomo, że w czasie wojen noszono cudowne obrazy przed wojskiem, im też, a nie wodzom, było przypisywane zwycięstwo.

Skąd pochodzą i czem są właściwie te starorosyjskie ikony? Nazwa „ikona" pochodzi z greckiego „eikon", co oznacza obraz. Przyjęła się ona w zastosowaniu do obrazów treści religijnej, malowanych na drzewie, używanych w obrębie kościoła wschodniego. Najdawniejsze ikony pochodzą z Egiptu i wykazują ścisłe pokrewieństwo z aleksandryjskimi portretami sepulkralnymi. Stąd przedostają się około wieku VIII do Bizancjum, gdzie powstają ich najważniejsze typy, odbijające się szerokim echem również w ikonografii zachodnio-europejskiej. W r. 986 Ruś Kijowska przyjmuje chrzest, przyjmuje go nie z Rzymu, lecz z Bizancjum za sprawą księcia Włodzimierza, olśnionego przepychem rytu wschodniego. Wynikiem tego kroku jest przenikanie kultury bizantyjskiej do Rosji. Idąc z południa ku północy, łącząc się na drodze twórczej syntezy z pierwiastkami miejscowymi, stworzyła ona szereg ośrodków, z których ich formy promieniowały na cały kraj. Szerzycielami tej kultury byli greccy duchowni, jej symbolem obraz święty — ikona, zajmujący miejsce wyobrażenia starosłowiańskich bożków. Najstarsze obrazy zostały przywiezione z Konstantynopola. Zapewne i pierwsze już na terenie Rosji powstałe ikony, są dziełem rąk bizantyjskich mnichów. Zwolna tylko rozwijała się rodzima twórczość o cechach prawdziwie rosyjskich. Aby ją zrozumieć, trzeba się zastanowić nad warunkami, w jakich powstawała i nad zadaniami, jakie jej stawiano.

Aż do końca w. XVI nie spotykamy obrazów malowanych dla osób prywatnych. Cerkiew jest jedynym odbiorcą sztuki, decyduje o formie i treści. Większość malarzy, to bezimienni mnisi, traktujący swą pracę, której towarzyszą modlitwy i posty, jako służbę bożą. Dokładne przepisy ustanawiane i potwierdzane przez władze kościelne, ustalają najdrobniejsze szczegóły, jak rodzaj szaty czy długość brody u poszczególnych świętych. W księdze soboru „Stu Paragrafów" (1511), znajduje się następujący punkt: „Nawet jeżeli malarz jest uważany za znacznego w swym zawodzie, nie można mu zezwolić na malowanie, jeśli nie prowadzi dość świętobliwego życia". Ta troska wynika z wagi, jaką, odmiennie niż na zachodzie, przywiązywano w Rosji do obrazu świętego. Jest on dla wiernego nie zmyślonym wyobrażeniem postaci czczonej, lecz odbiciem rzeczywistym, cząstką materialną, mającą w sobie jej cnotę i moc. Stąd legendy o ikonach płaczących, czy też chodzących po cerkwiach. Ten elementarny, magiczny stosunek do obrazu, przetrwał aż po wiek XIX. W jednej z nowel Gogola spotykamy się z portretem lichwiarza o niesamowitym wyrazie oczu, który w nocy opuszcza ramy. W innym utworze opowiada ten sam pisarz, jak pewien skąpiec, czując nadchodzącą śmierć, woła malarza i każe mu się możliwie wiernie odmalować, sądząc, że zaklęty w płótno obrazu, przedłuży swoją ziemską egzystencję.

Rzecz oczywista, że przy tak głębokich różnicach światopoglądowych, także i forma zewnętrzna musi wyglądać inaczej w ikonie, aniżeli w europejskim obrazie dewocyjnym. Złote tło, występujące w większości ikon, nadaje im posmak nierealności. Niematerialny, zjawiskowy charakter uwydatnia dwuwymiarowe, płaskie traktowanie postaci, odzianych w długie, barwne szaty. Gesty rąk, sztywne i uroczyste, podkreślają wysoką hierarchię, jaką zajmuje święty zgodnie z poglądem Kościoła wschodniego. Brak jakiegokolwiek ruchu czy chociażby cienia akcji. W postawie, którą by można określić jako „wewnętrzne zasłuchanie", stoją szeregi apostołów i ojców Kościoła. Cały wyraz twarzy koncentruje się w oczach.

Bardzo ważna jest przy ikonie strona techniczna. Malarz wybierał gładką deskę z drzewa cyprysowego, lipowego, jodłowego lub brzozowego i żłobił ją w ten sposób, by brzegi stanowiły naturalne obramowanie. To wgłębienie wypełniał następnie mieszaniną wapna i kleju, która po wyschnięciu stanowiła podłoże dla malowidła. Farby, sprowadzane z dalekich krajów, mieszano z żółtkiem. Gotowy obraz był pociągany białkiem, co nadawało mu trwałość, ale również, z biegiem czasu, ciemny ton. Tło, czyli „światło" obrazu, było złote, srebrne, żółte, a w późniejszych czasach także niebieskie, białe lub zielone.

Najstarszą i jedną z najpiękniejszych ikon Rosji jest Madonna Włodzimierza, znakomite dzieło szkoły konstantynopolitańskiej XI wieku. Przywieziona na statku z Bizancjum do Kijowa, a następnie do Włodzimierza, została umieszczona w katedrze, gdzie doznawała szczególnej czci. Jej historia jest ściśle związana z historią kraju. Gdy w roku 1395 groził Moskwie najazd Mongołów, sprowadził ją Wielki Książę Wasiły Dimitry z Włodzimierza, ponieważ, jak mówi kronikarz: „tylko pomoc Matki Bożej mogła uratować miasto". W końcu w. XV zostaje Madonna przewieziona do nowej katedry w Moskwie. Pokryta cennymi wotami, pozostawała tam aż do ostatnich czasów, opromieniona coraz to innymi legendami.

Madonna Włodzimierza, będąca odmianą bizantyjskiego typu Eleouzy — Madonny Współczującej, odegrała w malarstwie ogromną rolę. Kopiowana niezliczoną ilość razy, dała początek rosyjskiemu „Umilenju", w którym w sposób pełen liryki i ciepła zostaje przedstawione macierzyństwo.

Madonna skłania lekko głowę ku Dzieciątku, które obejmuje Matkę i przytula się do jej policzka. Maria jednak zdaje się nie dostrzegać czułości dziecka. Jej wzrok, pełen smutku i powagi, skierowany jest na widza. Wieją od tego obrazu, mimo całej uczuciowości tematu, reprezentacyjność i hieratyzm bizantyjski.

Wiek XV i XVI są okresem rozkwitu rosyjskiego malarstwa ikonowego. Na początku wieku XV żyje najświetniejszy jego przedstawiciel, mnich Andrzej Rublew. Jego anioły o przedziwnie pięknych, subtelnych twarzach, nie mają w sobie nic ze sztywności, właściwej analogicznym przedstawieniom bizantyjskim. Melodyjne skłonienia głów, rytmika fałd, przypominają w swym lirycznym sentymencie „santa conversazione" — „święte rozmowy" trecenta włoskiego. W ikonach Rublewa widać to, co stanowi największy urok malarstwa starorosyjskiego, a zarazem jego odrębność: młodzieńczą świeżość i radosną pogodę.

W okresie współczesnym Rublewowi wytwarza się najbardziej charakterystyczna ozdoba cerkwi rosyjskiej — ikonostaz. Ikony, które wisiały dotychczas pojedynczo, zostają umieszczone w pięciu rzędach na ścianie, dzielącej ołtarz od wiernych. Środkowe miejsce zajmuje Chrystus pomiędzy Matką Boską i św. Janem. Reszta apostołów i święci są ugrupowani po bokach według z góry określonego porządku. Myślą ikonostazu jest idea wstawiennictwa świętych za grzesznikami, stąd ich korne, pochylone postawy. W ikonostazie znajdują się tzw. „piękne" albo „carskie" wrota, symbolizujące wejście do raju. Szczytowym osiągnięciem rosyjskiej sztuki religijnej są ikony, określane mianem „nowogrodzkiej szkoły XVI w.". Klasycznie piękny układ linii i powierzchni barwnych odpowiada prostocie scen ewangelicznych, które przedstawiają.

Wiek XVII, stojący w Rosji pod znakiem niesnasek religijnych, zgubnych walk samozwańców i wywołującej ferment infiltracji wpływów zachodnich, sprowadza powolny upadek malarstwa ikonowego. Ostateczny kres kładą mu reformy Piotra Wielkiego, nawracające gwałtownie wszystkie dziedziny życia, a więc i sztukę, na tory myśli zachodnio-europejskiej. Już w połowie wieku XVIII jest ikona dla wykształconego Rosjanina niezrozumiała. „Jeśli ktoś oświadczy, że dawne malarstwo zasługuje na uwagę — pisze książę Gagarin — to takie powiedzenie spotyka się z ironicznym uśmiechem i politowaniem". Dopiero początek wieku XX odkrywa wdzięk i piękno dawnego malarstwa. Po rewolucji październikowej zostały dzieła sztuki w cerkwiach ogłoszone jako własność państwa. W nowozałożonych, „Centralnych Państwowych Zakładach Konserwatorskich" zaczęły się prace, mające na celu odrestaurowanie najcenniejszych zabytków. Wiele obrazów zostało wydobytych z mrocznych wnętrz cerkiewnych, gdzie wisiały pokryte warstwą wiekowego pyłu, aby, starannie oczyszczone, zająć miejsce w salach muzealnych.

Eugeniusz Morski

DROGA

Droga jest dość wyboista,
skrzypi powolny wóz,
płoną na miedzach mglistych
rdzawe pochodnie brzóz.

Ktoś złoto płucze z daleka,
blask się rozlewa na szlak,
płonie czerwonym uśmiechem
jarzębinowy krzak.

Palą się żółtym płomieniem
trzciny na czubkach drzew,
czarnym upadam cieniem
na piasek i bury mech.

Jadę — wspomnienia zgarniam,
nie żal mi dawnych lat,
słońce rozbitym garnkiem
spadło na strzechy chat.

Pełzną ramiona mgliste,
niebo odpływa z brzóz,
droga jest dość wyboista,
skrzypi powolny wóz.

Przed otwarciem nowej Filharmonii w Poznaniu

W związku z projektowanym stworzeniem Filharmonii w Poznaniu nasuwają się następujące uwagi i refleksje:

Nowotworząca się Filharmonia Poznańska nie powinna być jakimś tworem połowicznym o skromnych aspiracjach i słabym uposażeniu — przeciwnie, należy ją od razu postawić na jak najwyższym poziomie i planować z odpowiednio śmiałym rozmachem. W tym celu należy:

1. dać jej światową obsadę i to tak co da jakości, jak i ilości symfoników: 2. stworzyć ją jako instytucję zupełnie samodzielną, tzn. nie mającą nic wspólnego z operą, teatrem lub tp. imprezami; 3. zapewnić jej takie fundusze, by nie była w żadnej mierze skrępowana w swej artystycznej działalności względami gospodarczymi, jak frekwencją publiczności etc.

Celem Filharmonii Poznańskiej winno być zapoznawanie w koncertach symfoniczych, fabrycznych i kameralnych względnie w koncertach popularnych o lekkim charakterze jak najszerszych zastępów słuchaczy z muzyką symfoniczną i lekką przede wszystkim narodów słowiańskich i stworzenie żelaznego repertuaru z tej literatury, jako podstawowego repertuaru koncertowego.

Na występy Filharmonii Poznańskiej sprowadzać należałoby wybitnych dyrygentów oraz solistów polskich i zagranicznych. Jedynie wysokim poziomem wykonania najpiękniejszych dzieł literatury muzycznej wyrobimy w słuchaczach zamiłowanie do pięknej i poważnej muzyki.

Tak zorganizowana Filharmonia Poznańska winna stać się ośrodkiem kultury w Poznaniu o charakterze wielkomiejskim, zwłaszcza, że jako miasto do niedawna najbardziej na zachód wysunięte — ma Poznań obowiązek promieniowania nie tylko na dawne tereny Wielkopolski, lecz szczególnie na ziemie świeżo odzyskane.

Jak wyglądać powinna strona organizacyjna Filharmonii Poznańskiej?

Przede wszystkim winna Filharmonia Poznańska mieć: 1. swój własny gmach. Miejscem, które by się idealnie nadawało na taką Filharmonię, jaką sobie wyobrażam, to cała prawa strona Zamku; 2. specjalnego kierownika, który by prowadził stronę administracyjną (gospodarczą); 3. gospodarza artystycznego, tak zwanego kierownika muzycznego, który by zespół prowadził artystycznie i regulował wewnętrzny tryb Filharmonii, a przede wszystkim dbał o wysoki poziom muzyczny. Do jego kompetencji należałoby m. in. przeprowadzenie wspólnie z komisją artystyczną, składającą się z wybitnych członków zespołu, oceny kwalifikacyj symfoników.

Poza wyżej wspomnianymi postulatami spełniałaby Filharmonia Poznańska jeszcze dalsze dwa zadania: byłaby ona niejako laboratorium dla młodych talentów kompozytorskich, a dalej wchłaniałaby w swój zespół nasz młody narybek ze szkół muzycznych, który zamiast jak dotąd lokować się w kawiarniach, znalazłby odpowiednie tam dla siebie pomieszczenie.

Józef Madeja

Odczyt o sztuce rosyjskiej

Staraniem Towarzystwa Przyjaźni Polsko-Radzieckiej odbył się w końcu września w sali odczytowej Muzeum Wielkopolskiego drugi odczyt Zygmunta Świechowskiego o sztuce rosyjskiej pt. „Sztuka rosyjska od Piotra Wielkiego".

W sumarycznym przeglądzie prelegent przedstawił rozwój architektury od czasów, gdy Piotr Wielki ściągnął do Petersburga budowniczych obcych (Włochów, Francuzów i Niemców), poprzez klasycyzm „rokokowy" Katarzyny II, klasycyzm empirowski opierający się o wzory świątyń grecko-rzymskich, ciekawy klasycyzm „rosyjski" jednego z pierwszych wielkich architektów rodzimych, Sacharowa, łączącego elementy klasyczne z reminiscencjami z budownictwa cerkiewnego (gmach admiralicji w Petersburgu), do czasów Mikołaja I, kiedy to nastąpił rozkład klasycystycznych form, występujących dotychczas w różnych, od „mody" danej epoki zależnych kombinacjach.

Więcej się Świechowski architekturą nie zajmował.

Jeżeli chodzi o malarstwo, to poprowadził nas od przesadnie nazwanego rosyjskim Watteau Lewickiego, od czasów kiedy o rosyjskim malarstwie trudno właściwie jeszcze mówić, do płodnego już okresu XIX wieku, do manynisty Ajwazowskiego, malarstwa „społecznego" Wenecjanowa (lud rosyjski wchodzi do sztuki), dalej malarza światka bidermajerowskiego Fedotowa i zrywającego z akademizmem Aleksandra Iwanowa, który się uwalnia od anegdoty i zaczyna interesować zagadnieniami formalnymi, przypominając Maneta.

Wreszcie słyszeliśmy o naturaliźmie zwracającym się ku scenom wieśniaczym, o Wereszczaninie, pierwszym malarzu europejskim przedstawiającym realistycznie sceny bitewne (Odwrót Napoleona spod Moskwy) i o malarstwie krótko przed pierwszą wojną światową, nawracającym świadomie do form prymitywnych.

Odczyt Świechowskiego nie wspominający ani słowem o dalszych dziejach architektury od czasu Mikołaja I, pomijający zupełnie rzeźbę i nie zajmujący się okresem dla nas najciekawszym, tzn. sztuką radziecką między dwoma wojnami światowymi, został wygłoszony niewyraźnie, nazwisk artystów nie można było na ogół dosłyszeć.

Reprodukcje omawianych dzieł rzutowane z książki aparatem projekcyjnym na ekran były przeważnie tak mało wyraziste, że nie bardzo wspomagały tok wywodów. W sumie impreza, która, mogąc być pożyteczną i nad wyraz ciekawą, dała słuchaczom niewiele. A szkoda...

(EN)

Z prasy literackiej

Nowy numer „Kuźnicy"

Nowy 41 numer tygodnika społeczno-literackiego „Kuźnica" przynosi szereg cennych pozycyj: W ramach dyskusji szkolnej M. Jarosżyński w artykule pt. „Autonomia nauki" pisze na temat ustawy o autonomii szkół wyższych. Stefan Żółkiewski w artykule pt. „Plon tygodnia" czyni ciekawe spostrzeżenia na marginesie zjazdu profesorów demokratów związanych z ruchem robotniczym, którzy obradowali w Warszawie.

W dziale literackim prozę reprezentuje fragment współczesnej powieści satyrycznej Jana Huszczy. „Kuźnica" przynosi również przekłady poezji Borysa Pasternaka. „Kuźnica" poświęca znakomitemu poecie rosyjskiemu dwie jeszcze prace w bieżącym numerze: essay Mieczysława Jastruna na temat poezji Pasternaka oraz artykuł Seweryna Pollaka o przekładzie sztuki Szekspira „Otello", którą na język rosyjski przełożył B. Pasternak.

Nowy numer pisma przynosi piąty z kolei list Otwinowskiego z Krakowa.

Dział krytyki teatralnej rozpatruje ostatnie premiery teatrów łódzkich (sztuki: „Wielkanoc" — St. Otwinowskiego i „Stary dworek" — Ważyka).

Prócz zwykłych działów numer bieżący zamyka ostatnia strona pełna jak zwykle interesujących not i wypadów polemicznych.

Groby piastowskie odkryto w Szczecinie

Kilka dni temu w Szczecinie dokonano niebyle jakiego odkrycia. Oto w zamku Piastów-Szczecińskich, poddanym pracom remontowo-zabezpieczającym odkryto kryptę z trumnami, kryjącymi szczątki ostatnich Piastów Pomorza Zachodniego. Odkrycia dokonano nie tylko przypadkowo. Wiadomym było, że gdzieś w kaplicy zamkowej znajdowała się krypta z grobowcami Piastowiczów, ponieważ jednak wszystkie plany zamku uległy zniszczeniu, a i również sam zamek jest poważnie uszkodzony, przeto trudności w odnalezieniu były bardzo poważne. Zarówno kierownicy, jak i inżynierowie, kierujący pracami przy odbudowie zamku szukali miejsca, przez które można by się dostać do wnętrza podziemi kaplicznych, jednakże przez długi czas bez skutku.

Zamek Piastów Szczecińskich znajduje się na wysokim brzegu zachodniej Odry. Tutaj prawdopodobnie już w bardzo dawnych czasach znajdowała się najpierw drewniana, a później murowana siedziba książąt. Na miejscu, gdzie obecnie stoi kaplica zamkowa, stał dawniej stary kościółek św. Ottona, apostoła Pomorza Zachodniego. Budowa zamku murowanego rozpoczęła się w wieku XIV.

Kaplica zamkowa należy do części zamku, które wybudowane zostały stosunkowo późno, jednakże krypty, znajdujące się pod nią, były prawdopodobnie częścią starej kapliczki św. Ottona.

Zamek szczeciński przetrwał szereg wieków i dopiero w ostatniej wojnie poniósł poważne szkody. W tej chwili, znaczne jego części leżą w gruzach. Stosunkowo dobrze zachowała się kaplica, ale ponieważ dach został zniszczony, przeto strop groził każdej chwili runięciem. Szczecińska Dyrekcja Odbudowy przystąpiła jednakże do zabezpieczenia resztek. Strop i ściany wzmocniono zastrzykami betonowymi, a obecnie kładzie się dach na kaplicy.

W czasie prac wstępnych jedna z płyt posadzki lekko się odsunęła. Po usunięciu płyty i warstwy ziemi, natrafiono na strop krypty. W taki sposób odkryto wejście do grobowców książęcych.

Krypta znajduje się pod wschodnią częścią kościoła w pobliżu ołtarza. Długość jej wynosi 7 metrów, a szerokość 4,5 metra. Sklepienie łukowe nadwyrężone już wiekami trzeba było natychmiast podeprzeć stemplami. W maleńkiej tej krypcie znajduje się 14 trumien metalowych i 2 drewniane. Trumny metalowe znaleziono w stosunkowo dobrym stanie, podczas gdy trumny drewniane rozpadają się już zupełnie. W jednej z trumien spoczywają zwłoki kobiety, przypuszczalnie żony jednego z książąt szczecińskich.

Źródła historyczne, opisujące groby Piastów szczecińskich wspominają, że Piastowie chowani byli w różnych miejscowościach, a w Szczecinie w różnych kościołach. Gdy na miejscu kaplicy św. Ottona na zamku wybudowana została kaplica zamkowa, wówczas doczesne szczątki Piastów, znajdujące się w Szczecinie przeniesiono na zamek. Tu też znaleźli miejsce wiecznego spoczynku wszyscy ostatni książęta. Po śmierci ostatniego Piasta (Bogusława XIV w roku 1637) krypta została zamknięta i przez długi czas do niej nie zaglądano. Dopiero Prusacy po zajęciu Szczecina (w roku 1720) zajęli się kryptą i w roku 1731 dokonali jej otwarcia. Przy tej okazji zabrali wszystkie zbroje, epitafia i wywieźli do Berlina. W roku 1841 krypta została zamurowana i zasypana ziemią. Niemcy woleli, by o Piastach szczecińskich świat zapomniał. Krypta została ponownie otwarta w roku 1862 i wówczas stwierdzono, że w międzyczasie trumny zostały rozbite i obrabowane ostatecznie ze wszystkich cenniejszych przedmiotów. Od tego czasu była krypta stale zamknięta.

Według źródeł historycznych w trumnach znajdują się szczątki Piastowiczów sprzed okresu Barnima XI, zmarłego w r. 1573. Trumny drewniane są spruchniałe i jedynie z ilości czaszek można się domyśleć, że zawierają one większą ilość szczątków pośmiertnych. Trumny metalowe (wewnątrz których znajdują się trumny drewniane) zawierają szczątki Barnima XI, Jana Fryderyka i jego żony, Barnima XII i jego żony Anny Marii, Kazimierza IX biskupa, Bogusława XIII i jego żony Anny, Jerzego III, Filipa II, Franciszka I, Ulryka I i ostatniego Piasta Bogusława XIV.

W chwili obecnej przewiduje się odpowiednie zabezpieczenie krypty i szczątków Piastowiczów. Trumny zostaną wyniesione. W dalszym terminie poprowadzi się poważniejsze prace badawcze w samej krypcie. Należy przypuszczać, że krypty podobne znajdują się pod całym kościołem. Być może konserwatorzy odkryją ślady lub szczątki starego kościoła św. Ottona. Tego rodzaju sukces rozjaśniłby w poważnej mierze dzieje książąt polskich na zachodnich rubieżach.

Czesław Piskorski

Czytelnicy piszą

Dlaczego tak jest?

Szanowny Panie Redaktorze!

Uprzejmie proszę Pana o łaskawe zamieszczenie na łamach Ich pisma następującego „listu otwartego":

Kilka miesięcy temu wicepremier Gomułka, jako Minister Ziem Odzyskanych powołał Główny Inspektorat Specjalnej Akcji Likwidacyjnej Min. Ziem Odzyskanych. Zadaniem tej instytucji jest likwidacja towarów, wywożonych nielegalnie, bez zezwolenia czyli tzw. „szabru" z terenów nowoodzyskanych, w czym pomocne jej są również organa Milicji Obywatelskiej.

Przedstawicielstwo Inspektoratu znajduje się również na dworcu głównym w Poznaniu, jednak że interpretacja i wykonywanie zarządzeń Centrali Inspektoratu daje wiele do myślenia. Ponieważ chcielibyśmy pozbyć się naszych wątpliwości — może panowie przedstawiciele Inspektoratu w Poznaniu zechcą nam udzielić odpowiedzi na kilka następujących pytań:

1. Dlaczego na zarekwirowane przedmioty wystawia się tylko ogólne pokwitowania, nie uwzględniając zasadniczej rubryki — „dokładny opis"?

2. Dlaczego jeden z panów przedstawicieli Inspektoratu w Poznaniu wyraził się w niezwykle ciekawy i interesujący sposób w rozmowie z jednym z petentów: „Ponieważ interweniował pan w Milicji — my panu zatrzymanego przedmiotu nie wydamy"?

3. Dlaczego staremu szewcowi, udającemu się z Ostrowca Kieleckiego na Ziemie Odzyskane zarekwirowano starą skórę, konieczną dla niego do rozpoczęcia pracy w Szczecinie?

4. Dlaczego panowie przedstawiciele w Poznaniu niepoważnie traktują swoje stanowisko, odsyłając petentów od Annasza do Kaifasza, zbywając ich żarcikami?

5. Dlaczego sposób załatwiania petentów-Polaków bliźniaczo przypomina nonszalanckie — o ile nie gburowate — postępowanie Niemców w czasie okupacji? W tym ostatnim wypadku należałoby skierować panów przedstawicieli na naukę dobrego wychowania do naszej Milicji Obywatelskiej, która śmiało może służyć im przykładem.

6. Dlaczego wszystkie powyższe pytania potwierdza Komenda Komisariatu Dworcowego Milicji Obywatelskiej?

7. Czy nie wskazane byłoby zainteresowanie się wynikami pracy panów przedstawicieli — przez Komisję Specjalną, która by niewątpliwie uzdrowiła panujące tam stosunki?

Obserwator

Usprawniamy administrację publiczną

Odczuwany obecnie w wielu dziedzinach życia brak wykwalifikowanych pracowników daje się odczuć dotkliwie w naszej administracji publicznej, a szczególnie na jej najniższych szczeblach. Obecnie poznański samorząd wojewódzki z inicjatywy wicewojewody Radzickiego rozpoczął akcję doszkoleniową swych pracowników.

Jako pierwszy, w ramach ogólnej akcji doszkoleniowej pracowników samorządowych, został zorganizowany pod kierownictwem inspektora wojewódzkiego p. Ratajczaka kurs dokształcający dla sekretarzy gminnych. Celem kursu było podniesienie gospodarki gminnej, danie sekretarzom gminnym możliwości fachowego wykształcenia się i poddania w przyszłości państwowemu egzaminowi. Kurs obejmował 41 godzin wykładów, zawierających cały zakres pracy sekretarzy gminnych: od ogólnych wytycznych poprzez sprawy urzędnicze, opiekę społeczną, kasowość, aż do księgowości przebitkowej włącznie. Korzystało z niego 65 sekretarzy z gmin województwa i Ziemi Lubuskiej. Wszyscy zdradzali żywe zainteresowanie wykładami przygotowanymi w fachowy, rzeczowy, a zarazem łatwo dostępny sposób przez urzędników Urzędu Wojewódzkiego z mgr. Radzickim na czele.

Należy podkreślić, że organizatorzy pomyśleli nie tylko o zakwaterowaniu i wyżywieniu kursistów, lecz zapewnili im także korzystanie z rozrywek kulturalnych przez dostarczenie ulgowych biletów do opery, teatru i kin.

W ślad za pierwszym został urządzony w dniach od 14 do 16 bm. kurs dla burmistrzów miast naszego województwa.

Akcja kursów odbywać się będzie w dalszym ciągu. Zostaną więc urządzone kursy dla sekretarzy województw miejskich oraz inspektorów powiatowych.

Fakt urządzenia kursów należy powitać z prawdziwym zadowoleniem, gdyż przyczynią się do rychłego usprawnienia naszej administracji samorządowej na wszystkich jej szczeblach.

Z. Sc.

O ochronie niektórych zwierząt łownych

W dniu 30. 9. br. weszło w życie rozporządzenie Ministra Rolnictwa i Reform Rolnych z dnia 6 września rb. o ochronie niektórych zwierząt łownych.

Z rozporządzenia wynika, że na terenie województwa poznańskiego (łącznie z Ziemią Lubuską) obowiązuje do dnia 31 maja 1947 następujący czas ochronny:

Dla jeleni-byków od 1 listopada do 14 września, dla saren-kozłów od 1 listopada do 31 maja, dla borsuków od 1 grudnia do 14 września, dla wiewiórek od 1 marca do 30 listopada, dla zające-szaraków od 15 stycznia do 31 października, dla głuszców-kogutów od 15 maja do 31 marca, dla cietrzewi-kogutów od 15 maja do 31 marca, dla jarząbków od 1 lutego do 30 września, dla bażantów-kogutów od 1 lutego do 31 października, dla kuropatw od 1 grudnia do 31 sierpnia, dla słonek od 15 maja do 31 sierpnia, dla batalionów od 1 czerwca do 15 lipca, dla dzikich kaczorów od 1 czerwca do 16 lipca, dla dzikich kaczek od 1 stycznia do 16 lipca, dla innego ptactwa wodnego i błotnego od przylotu do 15 lipca, dla dzikich gęsi od przylotu do 31 sierpnia, dla dzikich gołębi od przylotu do 31 sierpnia, dla dzików od 1 marca do 30 czerwca, dla kur leśnych (tumaków) od 1 marca do 31 października.

Zabronione zostało całkowicie polowanie na: łosie-byki, niedźwiedzie, rysie, żbiki, danielerogacze, muflony, norki, dzikie łabędzie, dropie i dropie-kamionki (strepety), drozdy, puchacze i orły.

Uświadomienie jak najszerszego ogółu społeczeństwa tudzież władz i czynników zainteresowanych ma na celu ukrócenie tzw. „dzikich polowań", wykonywanych niejednokrotnie przez osoby, które nie są należycie poinformowane o terminie ochrony zwierząt łownych.

Cena chleba wolnorynkowego

Wydział Aprowizacji, Handlu i Przemysłu stoł. m. Poznania komunikuje, że w myśl uchwały Komisji Cenalkowej przy Zarządzie Miejskim st. m. Poznania została z dniem 21 bm. ustalona cena chleba wolnorynkowego na zł 16,50 za 1 kg.

Z estrady

Poznań uczcił rocznicę śmierci Chopina

W ubiegły czwartek minęła 96-ma rocznica śmierci Fryderyka Chopina. Poznańskie sfery muzyczne uczciły ją dwoma koncertami, na które złożyły się występ prof. Gertrudy Konatkowskiej w Auli Uniwersyteckiej na rzecz Pedagogicznego Koła Naukowego U. P. (program mieszany), oraz uroczysta audycja, zorganizowana przez Poznańskie Tow. Przyjaciół Instytutu Chopina — w Białej Sali Wojewódzkiej z udziałem prof. Franciszka Łukasiewicza.

We wstępie i komentarzu słownym dr Jerzy Młodziejowski podkreślił specjalne tradycje chopinowskie Poznania, gdy w tej samej sali przed laty młody Chopin wirtuozowsko improwizował na cześć gospodarza salonu. Zawiązane niedawno Tow. Przyjaciół Instytutu Chopina w Poznaniu za cel główny wzięło sobie właśnie krzewienie kultu muzyki chopinowskiej i kolekcję powstałych po nim pamiątek, których nie brak w Wielkopolsce.

Prof. Franciszek Łukasiewicz odegrał z walkliwą intuicją cykl 12-tu najpiękniejszych preludiów — napisanych przez Chopina. Usłyszeliśmy w bogatej skali ekspresyjnej z oddaniem najsubtelniejszych niuansów, m. in.: preludium deszczowe, preludium A-dur i na zakończenie cyklu preludium organowe o silnych akordach dynamicznych.

Odegranie ballady As-dur, scherza B-moll oraz pięknych naddatków (nocturn C-moll) — zakończyło wieczór, za który publiczność nie szczędziła wykonawcy gorących oklasków. Doskonale dobrany program był dla zebranych głębokim przeżyciem wewnętrznym i źródłem bogatych wrażeń estetycznych.

Teodor Śmielowski

„Wielka Brytania odbudowuje się"

Wystawa w Muzeum Wielkopolskim

W dniu wczorajszym nastąpiło w Muzeum Wielkopolskim w Poznaniu otwarcie wystawy pod hasłem „Wielka Brytania odbudowuje się". Uroczystość otwarcia poprzedziło spotkanie przedstawicieli prasy, radia i Urzędu Informacji i Propagandy. Zebrani mieli okazję poznać się z zagadnieniami szkód materialnych, jakie poniosła Anglia w trakcie działań wojennych. Fakt, że wyspa angielska poniosła straty m. in. w postaci 203 tysięcy zniszczonych domów mieszkalnych (i 4 przeszło milionów uszkodzonych) ma swoją wyrazistą wymowę.

Przecięcia wstęgi wystawy dokonał po krótkim przemówieniu wicewojewoda Radzicki. Przed samym otwarciem wystawy przemawiali: wicedyrektor Muzeum Wielkopolskiego mgr Michałowski i radca ambasady Wielkiej Brytanii w Warszawie mr. Broad.

W uroczystym otwarciu wystawy wzięli udział liczni przedstawiciele władz, organizacyj kulturalnych, prasy i inni.

* * *

Skromna pod względem rozmiarów, lecz jakże interesująca wystawa w Muzeum Wielkopolskim. Jest ona zarazem wielce pouczająca, zwłaszcza w tym wypadku, gdy widz wie — na co ma zwrócić uwagę. Miejmy nadzieję, iż jest to pierwsza z serii podobnych wystaw, i że następne zaznajomią nas z projektami i osiągnięciami w dziedzinie powojennej odbudowy i przebudowy w innych krajach.

Wystawa zaznajamia nas w silnym skrócie z obecnymi tendencjami i osiągnięciami w dziedzinie planowania, odbudowy oraz radykalnej przebudowy miast angielskich. Równocześnie wystawa obrazuje na kilku przykładach nowoczesne poglądy i osiągnięcia w dziedzinie budownictwa mieszkaniowego.

Niewątpliwie wbudza w nas lekką zazdrość widok luksusowego wyposażenia mieszkań (zwłaszcza kuchen), a nawet sam typ normalnego mieszkania robotniczego w domu jednorodzinnym, przewidujący większy pokój mieszkalny, który jest zarazem jadalnią, bawalnią, czyli „ogniskiem rodzinnym", a ponadto odrębne sypialnie dla rodziców i dzieci z podziałem wg płci. Interesujące są przykłady domów tymczasowych, budynków montowanych z większych gotowych elementów przykłady urządzenia instalacyj wszelkiego rodzaju itp. Omówienie tego działu pozostawiam innym fachowcom.

Planowania w Anglii

Planowaniu odbudowy i przebudowy miast angielskich poświęcono pięcioletni okres 1941—1946 roku. Prace te były prowadzone z niebywałym rozmachem i nakładem kosztów. Widomym znakiem wagi, jaką przywiązywało państwo do tego zagadnienia było utworzenie w 1943 r. specjalnego „Ministerstwa Planowania Miast i Kraju".

Znaczne zniszczenia wojenne miast angielskich, a zarazem dawno dojrzewająca konieczność sanacji „slumsów", niezdrowych, zagęszczonych, ubogich dzielnic miast angielskich, stworzyły korzystne warunki dla urbanistyki angielskiej i spowodowały niemal kompletny przewrót pojęć w tej dziedzinie w kraju hołdującym do niedawna liberalnym zasadom wolnej gry sił gospodarczych oraz nieograniczonego niczym prawa dysponowania własnością prywatną, a zwłaszcza terenami.

Otóż obecnie konieczność ścisłego planowania i kierowania rozbudową miast konieczność podporządkowania wszelkiej inicjatywy prywatnej tym planom, została uznana za rzecz konieczną i niewątpliwą. Znacznym przemianom uległo również prawodawstwo w dziedzinie np. wywłaszczania za odszkodowaniem przez gminy terenów na rzecz budownictwa mieszkaniowego lub przemysłu. Stanowi to bardzo poważny zwrot w mentalności Anglików. Obecnie pod rządami Partii Pracy opracowuje się szereg dalszych aktów ustawodawczych w tej dziedzinie oraz przystępuje się do ustalenia projektów wielkich robót budowlanych, gdyż dotychczas odbudowa na szerszą skalę domów mieszkalnych jeszcze się nie zaczęła i ograniczoną jest raczej do remontów.

Urbanistykę angielską okresu przedwojennego cechowała postawa bierna, obawa przed radykalnymi zmianami i ograniczania się jedynie do zapobiegania dalszej wadliwej zabudowie. Znaczne zniszczenia miast angielskich, sięgające 4 milionów domów uszkodzonych, czyli około 1/3 ogółu domów, spowodowały konieczność opracowania dla miast dotkniętych wojną planów zagospodarowania (tzw. planów regulacyjnych) z uwzględnieniem możliwości, wynikających z faktu zniszczenia pewnych dzielnic.

W czasie wojny państwo musiało planować produkcję nawet w tak liberalistycznym kraju jak Anglia, a zwłaszcza zostało całkowicie podporządkowane państwu wszelkie budownictwo. Ograniczenia te przeważnie przetrwały dotychczas, przede wszystkim ze względu na brak materiałów i robotników. To wkroczenie państwa w dziedzinę działalności gospodarczej, pozostawianej dawniej wyłącznie inicjatywie prywatnej, ułatwia realizację zamierzeń urbanistycznych i dostosowanie budownictwa do właściwej kolejności potrzeb.

Nie jest więc obecnie możliwa w Anglii zabudowa wbrew zamierzeniom i projektom urbanistycznym. Również ilość budowanych mieszkań większych może wynosić tylko pewien odsetek mieszkań mniejszych, społecznie najpotrzebniejszych.

Zobaczymy plan przebudowy Poznania

W zimie roku bieżącego ma się odbyć w Muzeum Wielkopolskim wystawa urbanistyki i architektury, która nas zaznajomi z projektami rozplanowania i obdudowy Warszawy, Gdańska, Wrocławia, Szczecina oraz z ciekawszymi projektami architektonicznymi m. in. z wynikami ostatnich konkursów architektonicznych na gmachy P. K. O., Dworca Głównego i innych obiektów w Warszawie. Głównym tematem wystawy jednak będą plany historycznego rozwoju oraz przyszłego układu Poznania, poparte projektami większych obiektów, odbudowywanych lub projektowanych w Poznaniu, jak np. gmachy Uniwersytetu, Targi Poznańskie, osiedle dla pracowników Cegielskiego na Dębcu oraz projekty szeregu budynków mieszkalnych i biurowych.

Wystawa ta umożliwi porównanie projektów wykonanych w Poznaniu oraz w innych ośrodkach polskich. Unaocznii ona jednolitą postawę twórczą różnych ośrodków projektodawczych w Polsce w dziedzinie urbanistyki i architektury. Różne miasta, stawiają różne wymagania i warunki, jednak projekty te zawierają szereg podobieństw i cech wspólnych tak, iż możemy mówić o powstaniu w Polsce „wspólnego języka" w projektowaniu, i jak gdyby wytworzenia specjalnej „szkoły" lub „stylu" w dziedzinie kształtowania miast.

Wielka Brytania mogła sobie pozwolić na rozwinięcie w czasie wojny prac w dziedzinie projektowania urbanistycznego już w 1940 roku i prowadzenia ich z wielką intensywnością poprzez wszystkie lata następne. O podobnie szerokim zakresie prowadzone były prace urbanistyczne podczas wojny w U. S. A. oraz w szeregu krajów europejskich, nawet znajdujących się pod okupacją, jak np. w Holandii oraz Francji, gdzie w ciągu tych kilku lat wojny opracowano projekty odbudowy i przebudowy miast oraz wytyczne rozplanowania poszczególnych regionów.

Okupowana przez Niemców Polska nie mogła sobie pozwolić ani na jawne prowadzenie prac w dziedzinie planowania, ani na jawne nauczanie w tej dziedzinie, ani też na wydawanie czasopism fachowych, jak to miało miejsce w czasie wojny we Francji, Czechach lub Holandii. Prace te mogły być prowadzone jedynie w szczuplym zakresie. Jednak trwały one stale i doprowadzały do wniosków i założeń nie wiele odbiegających od szczytowych osiągnięć np. urbanistyki angielskiej.

Wystawa brytyjska wyprzedziła wystawę urbanistyki i architektury polskiej, wobec tego nie będzie możliwe bezpośrednie porównanie projektów polskich i brytyjskich. Należy przeto zaapelować do publiczności, aby uważnie obejrzała i możliwie utrwaliła w pamięci eksponaty wystawy brytyjskiej i wynikające z nich wnioski, gdyż na tym tle stanie się specjalnie interesujące oglądanie eksponatów polskich, a zwłaszcza projektów rozplanowania Poznania, które są obecnie wysłane wraz z projektami Warszawy, Gdańska, Wrocławia i Szczecina na Kongres Międzynarodowy Federacji Mieszkaniowej i Planowania Miast, odbywający się w połowie października r. b. w Wielkiej Brytanii.

Leonard Tomaszewski

KRONIKA POZNAŃSKA

Niedziela, dnia 20 października 1946 r.
Ireny, Jana Kantego — Budzisławy
Słońce wschodzi g. 6,26; zachodzi g. 16,50
Księżyc wschodzi g. 0,29; zachodzi g. 15,53

Poniedziałek, dnia 21 października 1946 r.
Urszuli — Wszebory
Słońce wschodzi g. 6,27; zachodzi g. 16,47
Księżyc wschodzi g. 1,47; zachodzi g. 16,09

WSZYSTKIM IRENKOM
obchodzącym w dniu dzisiejszym uroczystość Imienin najserdeczniejsze życzenia składa
REDAKCJA

Echa poznańskich wydarzeń

(Ss) W ub. czwartek, w ramach zebrania Miejskiego Koła Str. Demokratycznego odbył się w sali Domu Pocztowca — odczyt dra Z. Słonińskiego na temat: „Walka społeczna z gruźlicą".

Prelegent poruszył aktualne zagadnienia walki z gruźlicą i trudności na jakie natrafia się w tej walce.

Dr Słoniński omówił również ostatni rewelacyjny wynalazek mikroskopu elektrownego, który powiększa widziany preparat 40 tysięcy razy i daje możność dokładnego poznania struktury zarazka. Zainteresowanie odczytem wielkie.

*

(c) W ubiegłą sobotę odbyło się w Kiekrzu organizacyjne zebranie Związku Młodzieży Demokratycznej przy współudziale przedstawicieli Zarządu Woj. Z. M. D. z Poznania Prezesa ob. Wilanowskiego oraz wiceprezesa ob. Gertnera.

Po pogadance ideowej dokonano wyboru władz koła w następującym składzie: pp. Dreczkowski, Paczyk i Kabat. Następnie omówiono szereg aktualnych zagadnień dotyczących przyszłej pracy organizacyjnej.

Arkady Fiedler przyjeżdża do Poznania

Znakomity podróżnik i pisarz poznański Arkady Fiedler nadesłał nam miły list, w którym zapowiada swój przyjazd do Poznania w połowie nadchodzącego tygodnia, to jest 23 lub 24 bm.

Obecnie — jak już donosiliśmy — Arkady Fiedler bawi w Warszawie, która zgotowała mu serdeczne przyjęcie.

Mleko skondensowane dla dzieci

Miejski Wydział Aprowizacji, Handlu i Przemysłu komunikuje, że dla dzieci od lat 3—12, posiadających karty serii „D" i „MK" wydawać się będzie zamiast mleka świeżego, po 1 puszce mleka skondensowanego na każde 3 odcinki mleczne. Dla dzieci poniżej 3-ch lat, posiadających karty z nadrukiem „Poznań" oraz na karty macierzyńskie w dalszym ciągu wydaje się mleko świeże.

Punkty rozdzielcze winny natychmiast podać do Referatu Mleczarskiego ilość dzieci od lat 3—12 i zgłosić się po odbiór czeków do dnia 22 bm., a konsumenci winni pobrać towar do dnia 31 bm. Punkty rozdzielcze muszą rozliczyć się najdalej do dnia 5 listopada br.

Zgromadzenie Rad Zakładowych

Na podstawie uchwały prezydium O. K. Z. Z. na woj. poznańskie w dniu 22 bm. o godz. 16-tej w sali Akademii Handlowej odbędzie się ogólne zgromadzenie członków Rad Zakładowych, Zarządów Oddziałów, Zarządów Okręgowych Zw. Zaw. m. Poznania oraz sekretarzy względnie przewodniczych Pow. Rad. Zakładowych.

Na zgromadzeniu przemawiać będą przedstawiciele działu Ekonomicznego na tem. trzyletniego planu gospodarczego, uchwalonego na ostatniej sesji K. R. N.

Z uwagi na ważność obrad wskazany jest liczny udział w zgromadzeniu. Koszty podróży delegatów Pow. Rad Związków Zawodowych pokrywają Oddziały poszczególnych Zw. Zaw.

SPORT

Dziś mecz o mistrzostwo Polski
Polonia — Warta

Dziś o godz. 15-tej na boisku Warty będziemy świadkami ciekawego meczu piłkarskiego o mistrzostwo Polski pomiędzy warszawską Polonią — a poznańską Wartą.

Skład drużyny gości podaliśmy w numerze wczorajszym. Warta przeciwstawi „Poloni" jedenastkę w następującym składzie: w bramce: Krystkowiak, (rezerwa Jankowiak); obrona: Weiss, Staniak; pomoc: Groński, Lis Kozmiński; napad: Podeszwa, Czapczyk, Gendera, Kaźmierczak, Smólski.

Dodatkowa przedsprzedaż biletów **na powyższy** mecz odbywa się jeszcze dziś w godz. od 9,30 do 11,30 w firmie „Filatelia" — Armii Czerwonej 2.

Kwaśniewska w Poznaniu

AZS Warszawa zgłosił telegraficznie do trójboju kobiet o mistrzostwo Polski Kwaśniewską. Będzie ona obok Wiśniewskiej „Bałtyk — Gdańsk" poważną rywalką dla Walasiewiczówny. Przewagę w biegach Walasiewiczówny z pewnością wyrówna Kwaśniewska w swej specjalności rzucie oszczepem. O mistrzostwie zadecyduje więc skok w zwyż. — Łódzki OZLA zgłosił również silną drużynę żeńską na czele z doskonałą Moderówną. W konkurencjach męskich obok walki w pięcioboju sztafetowej zawodnicy ciekawe pojedynki w biegach rozstawnych, w których szczególną atrakcją będą drużyny „Cracovii" na czele z świetnymi biegaczami Piaskowym i Puziem.

Początek zawodów przed południem o godzinie 9.30, po południu o godz. 14.30. Zawody odbędą się na boisku Arena dzisiaj.

Z karty żałobnej

Tragiczna śmierć działacza sportowego

(kt) W katastrofie kolejowej, która miała miejsce dnia 27 ub. mies. pod Łodzią, zginął tragiczną śmiercią znany i ceniony działacz sportowy śp. Stefan Preiss, pionier kajakarstwa poznańskiego, długoletni członek klubu KK 28 i sędzia Polskiego Związku Kajakowego.

Sport kajakowy traci jednego z najcenniejszych swoich propagatorów i pionierów.

Cześć Jego pamięci!

KKS (Poznań) — Zjednoczeni

Dziś o godzinie 11-tej spotkają się na boisku przy ul. Bukowskiej (radiostacja) wymienione drużyny w ramach o mistrzostwo klasy A POZPN. Zawody zapowiadają się bardzo ciekawie.

Teatr Aktora i Lalki

„Szewczyk Dratewka"

„Teatr Aktora i Lalki" po przerwie wakacyjnej rozpoczął sezon teatralny wystawieniem „Szewczyka Dratewkę" w opracowaniu St. Jaremy. Rozbudowanie scenki do 3 części, ulepszenia techniczne i dekoracyjne, zwiększenie zespołu i udoskonalenie modulacji recytacyjnej a zwłaszcza żywsza oprawa muzyczna bajek oraz zapowiedź wprowadzenia na wzór Krakowa w najbliższej przyszłości teatru lątkowego — wszystko to razem świadczy o rzetelnych wysiłkach i wkładzie pracy w teatr, stanowiąc o jego niezaprzeczalnej żywotności i oryginalnej inwencji.

Ożywić martwe kukiełki i nadać im specjalny profil jest bodaj rzeczą trudniejszą, niż stworzenie nieraz oryginalnych kreacyj osobowych. Trudności te udaje się jednak w większości Teatrowi Lalki w Poznaniu pomyślnie przezwyciężyć. „Bazyliszkowe oko" czarownicy — w naszym teatrzyku — jest naprawdę niezwykle, budząc zrozumiały aplauz i zainteresowanie widowni. Magiczne szydło szewczyka okazuje się bronią nielada, pasując go na drugiego Krakusa. Smok jest istotnie fascynujący w całej swej okazałości (nie jak przed tem ukazywany tylko fragmentarycznie), zieja z potężnej paszczęki dymem i pomrukując groźnie. Przeplatanie akcji śpiewkami i kupletami urozmaica całość, w czym należy podkreślić dużą zasługę Ryszarda Gardo przy fortepianie. Dekoracje Stefańskiego w lekkim odcieniu alegorii groteskowej stwarzają specjalny klimat dla bajki.

Cały zespół w osobach: C. Romińskiej, A. Olańskiej, F. Koszewskiej, W. Dobrej, I. Chrząszczewskiej, — K. Olejniczaka, Cz. Rożnowskiego, W. Kędziory, B. Kujawy, R. Juszkiewicza i C. Julskiego przyczynia się walnie do powodzenia przedstawienia.

T. S-ki

Nowa placówka kupiecka

(kt) W sobotę, dnia 12 bm. ks. kanonik dr Noryśkiewicz w asyście księży Zawielaka i Pawłowskiego z parafii św. Marcina, poświęcili w obecności dyrektora Zrzeszeń Kupieckich Potockiego i przedstawicieli organizacyj zawodowych i społecznych, nowy lokal firmy „Pani", Sp. z o. o. przy ul. Sew. Mielżyńskiego 8.

Placówka ta, stworzona z inicjatywy prywatnej przez pp. B. Habrycha i W. Mateckiego na poziomie bardzo wysokim, rokuje w rozwoju branży bieliźniarskiej i dziewiarskiej duże nadzieje na przyszłość.

Z okazji otwarcia właściciele deponowali **3000 zł na odbudowę kościoła św. Marcina, 3000 zł na odbudowę Ratusza i 3000 zł na pomoc sierotom**, oczekującym pomocy z Komitetu Parafialnego św. Marcina „Caritas". Poza tym większe kwoty w zamian za kwiaty ofiarowało szereg osób na odbudowę kościoła św. Marcina.

Ważne dla właścicieli lokali gastronomicznych

Zarząd Miejski przypomina raz jeszcze, że wystawianie konsumentom rachunków na blankietach zaprowadzonych w tym celu przez Zarząd Miejski, jest obowiązkiem przewidzianym statutem podatkowym i to obojętnie, czy konsument spożył potrawę przy bufecie lub stoliku.

Jeżeli właściciel lokalu gastronomicznego itp. rachunku takiego nie wystawi, dopuszcza się przekroczenia przepisów podatkowych, a co za tym idzie, naraża się na kary pieniężne przewidziane ustawą. Po trzykrotnym ukaraniu tego samego lokalu, zwróci się Zarząd Miejski do czynników miarodajnych o zamknięcie przedsiębiorstwa.

Polak kat więzienia rawickiego skazany na śmierć

(lk) Specjalny Sąd Karny w Poznaniu rozpatrywał ostatnio sprawę karną przeciwko Alfonsowi Bogdajewiczowi, narod. polskiej, zam. ostatnio w Gnieźnie, który w czasie okupacji niemieckiej działał na szkodę polskich więźniów politycznych w więzieniu rawickim.

Akt oskarżenia zarzucał Bogdajewiczowi znęcanie się nad więźniami i bicie ich. Pobitych do nieprzytomności oblewał zimną wodą, poczym odstawiał do szpitala, skąd nie powracali. Ponadto oskarżony donosił majstrowi niemieckiemu o niewykonywaniu przez więźniów powierzonej im pracy, wskutek czego zmniejszano im porcje żywnościowe, bądź też pozbawiano całkowicie wyżywienia.

Sąd wymierzył oskarżonemu karę śmierci wraz z utratą praw obywatelskich i publicznych na zawsze i konfiskatę całego mienia.

Kronika wypadków:

(j) Zamieszkały w Poznaniu przy ul. Śniadeckich 15, m. 1 **Tadeusz Toroński** popełnił w ub. piątek samobójstwo przez poderznięcie sobie gardła. Denat targnął się na życie w zamkniętym na klucz pokoju, tak że wezwane pogotowie oraz funkcjonariusze M. O. musieli wyważać drzwi, nim uzyskali dostęp do dającego słabe znaki życia Torońskiego. Wskutek zbyt poważnych uszkodzeń naczyń krwionośnych i tchawicy wszelka pomoc okazała się spóźnioną.

Ćwierćwiecze pracy młodzieży czerwono-krzyskiej

(m) Pełna szlachetnych tradycyj idea czerwonokrzyska przyciągnęła do siebie nie tylko starsze pokolenie, ale krzewi się szczególnie bujnie wśród szeregów młodzieży. Przypadająca w najbliższą niedzielę 25-ta rocznica ukonstytuowania się Kół Młodzieży Czerwonokrzyskiej w Polsce dowodzi, że ruch ten posiada już swą historię oraz bogaty dorobek organizacyjny. Pierwsze Koła Młodzieży P. C. K. powstały w r. 1921, a więc już w 2 lata po zorganizowaniu Polskiego Czerwonego Krzyża dorosłych, a liczba ich, wzrastając w szybkim tempie, osiągnęła w r. 1939 cyfrę 8 tys. Kół i 400 tys. członków.

Wojna 1939 r. przerwała tok działalności P. C. K., ale nie zdołała zniszczyć dotychczasowego dorobku na odcinku młodzieżowym. Po odzyskaniu niepodległości Koła powstają w niezwykle szybkim tempie i dziś już mamy ich z górą 8 tys. z 550 tysiącami członków.

Na terenie Poznania istnieją 83 koła, rozwijające swą działalność w ramach szeregu sekcyj: charytatywnej, imprezowej, sportowej, higienicznej, oświatowej i in. Przeglądem dotychczasowego dorobku zorganizowanej młodzieży czerwonokrzyskiej będą uroczystości jubileuszowe w nadchodzącą niedzielę. O godz. 10-tej odprawiona zostanie msza św. w kościele farnym, a po południu o godzinie 16-tej Międzyszkolna Komisja Młodzieży PCK organizuje uroczystą akademię w auli Uniwersytetu Poznańskiego.

Kary za niepłacenie podatków od szyldów

Organy kontrolne Zarządu Miejskiego przeprowadzały w ostatnich tygodniach kontrolę istniejących na terenie m. Poznania szyldów i innych obiektów reklamowych. W wyniku tej kontroli wymierzono kilkaset grzywien za niezgłoszenie przedmiotów podatkowych do opodatkowania. Akcję kontrolną zamierza się prowadzić nadal z tym, że w razie stwierdzenia dalszych faktów istnienia nieopodatkowanych jeszcze przedmiotów, będzie się wymierzało w dalszym ciągu grzywny, tylko nie w wysokościach minimalnych, tak jak to robiono przeważnie dotychczas, a w najwyższych dopuszczalnych ustawą.

Celem uniknięcia grzywien winni wszyscy posiadacze jakichkolwiek obiektów reklamowych zgłaszać je niezwłocznie, a najpóźniej do dnia 25. 10. br. w Wydziale Podatkowym.

O każdej zmianie reklamy jak jej usunięciu oraz założeniu po dniu 25. 10. br. należy w ciągu 14 dni zawiadomić Zarząd Miejski.

Przypomina się równocześnie, że dotychczasowe stawki podatkowe uległy podwyżce w ten sposób, że minimalna stawka roczna wynosi obecnie 600—800 zł (poprzednia 300—400 zł) w zależności od rodzaju reklamy. Szczegółową tabelę stawek podatkowych opublikowano już w prasie.

„CZYTELNIK"
zaprasza na odczyt
redaktora „Głosu Wielkopolskiego"
Tadeusza Pasikowskiego
p. t.
„Szwecja — kraj bez problemów"
który odbędzie się w środę, 23 bm., o godz. 19-tej w sali Domu Pocztowca, al. Marcinkowskiego 20 II p.
Przy zakupie biletów, członkom „Czytelnika" i studiującej młodzieży udziela się 50% zniżki.
28253

Sztandar dla IV drużyny harcerek

(j) W ubiegłą niedzielę miało miejsce uroczyste poświęcenie i wręczenie sztandaru, ufundowanego przez Koło Przyjaciół Harcerek, czwartej drużynie harcerek im. św. Kingi w Poznaniu.

Po wysłuchaniu mszy św. w kościele św. Marcina odbyła się w stołówce Zakładów Miejskich akademia, na której słowo wstępne wygłosił opiekun drużyny ob. Reszelewski, nakreślając w krótkim rzucie rolę i działalność Koła Przyjaciół Harcerek. Wręczenia sztandaru i złotej kiesi pamiątkowej dokonał prezes KPH p. Smorawiński, po czym rodzice chrzestni drużyny wbili gwoździe w drzewce sztandaru. W dalszej części programu, komendantka Chorągwi Wielkopolskiej hcm. Maria Fiedlerówna odebrała przyrzeczenie.

Część artystyczną wypełniły występy chóru 4 drużyny oraz produkcje muzyczne orkiestry 5 hufca. Po zakończeniu akademii obecni na sali zaproszeni zostali do wspólnego stołu na skromne harcerskie śniadanie, spożyte w miłym i pełnym serdeczności nastroju.

Program audycyj radiowych na poniedziałek, dnia 21 bm.

6.00 Pieśń „Kiedy ranne wstają zorze"; 6.05 Dziennik poranny; 6.25 Gimnastyka poranna; 6.35 Muzyka z płyt; 6.57 Sygnał czasu; 7.00 Audycja poranna; 7.35 Muzyka poranna; 8.20 Informacje ogólnopolskie; 8.30 Rady praktyczne dla słuchaczek; 8.40 Uwertury operowe (płyty); 11.30 Koncert życzeń; 11.50 Przegląd prasy wielkopolskiej; 11.57 Sygnał czasu; 12.05 Dziennik południowy; 12.35 Arie operowe w wykonaniu Zofii Komorowskiej; 12.55 „5 minut poezji"; 13.00 „Na Ziemiach Odzyskanych"; 13.15 Z życia narodów słowiańskich; 13.25 Muzyka obiadowa; 14.00 „Śpiewajmy piosenki" audycja słowno muzyczna dla dzieci; 14.20 Audycja dla młodzieży; 14.40 Rezerwa odczytowa; 14.50 Utwory Bottesiniego; 15.10 Pieśni wykona Jadwiga Poradzewska (sopran); 15.30 Wiadomości bieżące; 15.55 Nadprogram; 15.58 Notowania Giełdy Zbożowo-Towarowej; 15.50 Pogadanka pt. „Poradnictwo zawodowe" — Psychotechnika — w opr. Stanisława Lubicza; 16.00 Dziennik popołudniowy; 16.30 „Stare sonaty"; 16.55 Kwadrans poetycki; 17.10 Koncert rozrywkowy; 17.50 Odbudowujemy Warszawę; 18.10 Audycja słowno-muzyczna „Pod dachami Paryża"; 19.00 Nauka przy głośniku; 19.30 Audycja słowno-muzyczna pt. „Sylwetki współczesnych kompozytorów polskich"; 20.00 Dziennik wieczorny; 20.30 Recital fortepianowy Jana Ekiera; 21.00 Ciekawostki literackie; 21.10 Muzyka rozrywkowa; 21.30 Pieśni partyzanckie w wykonaniu Michała Bułata; 21.45 Kwadrans prozy; 22.00 Koncert rozrywkowy; 22.30 Skrzynka ogólna nr 55; 22.40 Pieśni Schuberta w wyk. Ludwika Sulikowskiego; 23.00 Ostatnie wiadomości dziennika radiowego; 23.20 Program na dzień następny; 23.30 Muzyka taneczna z płyt; 24.00 Zakończenie programu.

Odpowiadamy czytelnikom

P. Grzegorz Pawlak. Rzecz prosta, że wierszy, które nie nadają się do druku... nie będziemy publikować. Na takie, które się do tego nadają czekamy.

P. L. Obst z Kramska Nowego. P. Arkady Fiedler zawita w najbliższych dniach do Poznania; jesteśmy przekonani, że udzieli nam wyczerpujących informacyj.

„Wojna". List Pana jest bardzo niezrozumiały. Prosimy o dokładniejsze dane a wtedy postaramy się Panu odpowiedzieć.

Stawoj. Nie pozbawione słuszności są Pana wywody. Dlaczego i tak już wąska ul. Półwiejska zablokowana jest masą gruzu i niefortunnie ustawionym słupem sieci elektrycznej — tego już nie rozumiemy. Wierzymy w to, że na sprawę tę zwrócą uwagę właściwe czynniki.

Post scriptum. Z uwagi na dużą ilość listów czytelników, na które odpowiada nasz prawnik, donosimy, że z kolejności zapytań, odpowiemy każdemu na list w możliwie najkrótszym czasie.

(t. h. n.)

Teatry i kina

Niedziela, 20 października 1946

Teatr Wielki: dziś, godz. 15-ta — „Kraina uśmiechu", godz. 19-ta — „Hrabina"; jutro — teatr nieczynny.

Teatr Polski: dziś, godz. 16-ta i 19-ta i jutro, godz. 19-ta — „Majątek albo imię".

Teatr Nowy: dziś, godz. 16-ta i 19-ta i jutro, godz. 19-ta — „Artyści".

Teatr „Komedia Muzyczna": dziś, godz. 16.30 i 19.30 i jutro, godz. 19.30 — „Podwójna buchalteria".

Teatr Aktora i Lalki (św. Marcin 8) — Teatr Aktora: dziś, godz. 15-ta i 18-ta i jutro, godz. 18-ta — „Kopciuszek"; Teatr Lalki: dziś — teatr nieczynny; jutro, godz. 16-ta — „Szewczyk Dratewka".

Teatr Mały (Słowackiego 19/21): dziś i jutro, godz. 19-ta — „Radcy pana radcy".

„Kukułka Poznańska" — Kawiarnia „As", pl. Wolności 4: dziś, godz. 19-ta — „Wieczór pod lipą".

W kinach poznańskich:

Apollo — „Piękna płeć"; Bałtyk — „Piętro wyżej"; Muza — „Manewry miłosne"; Rialto — „Jego wielka miłość"; Warta — „Szyrmet-Chan"; „Oświatowe" TUR — godz. 17-ta „Zwierzęta stepowe Afryki".

Początek seansów we wszystkich kinach o godz. 16-tej, 18-tej i 20-tej; w niedzielę i święta od godz. 14-tej.

Niedziela w Operze

Przywitana z radością przez naszych melomanów operetka Lehara „Kraina uśmiechu" z p. Didur-Załuską i p. Łuczyńskim w głównych rolach odegrana będzie dziś w niedzielę po południu o godz. 15-tej. Wieczorem najświeższa nowość repertuaru — komiczna opera Moniuszki „Hrabina". W znakomitym tym przedstawieniu pod batutą dyr. dr Z. Latoszewskiego biorą udział pp. Dudicz-Latoszewska, Kostalówna, Roy, Urbanowicz, Wojnicki i Szpingier. Wspaniały balet układu baletmistrza Kaplińskiego w wykonaniu całego zespołu z primabalerliną Barbarą Bittnerówną na czele. Stylowe dekoracje projektował Zygmunt Szpingier, reżyserował przedstawienie Karol Urbanowicz.

Dzisiaj dwa przedstawienia w Polskim

Dzisiaj dwa przedstawienia (o godz. 16-tej i 19-tej) świetnej i znakomicie granej komedii Józefa Korzeniowskiego „Majątek albo imię".

Wkrótce premiera: „Królowa przedmieścia"

Przedstawienia „Podwójnej buchalterii" w Teatrze „Komedia Muzyczna" dobiegają końca. — Wkrótce odbędzie się premiera pełnej wdzięku i humoru dawnego Krakowa komedii Krumłowskiego „Królowa przedmieścia" w reżyserii Stanisława Płonki-Fiszera.

„Radcy pana radcy"

Teatr Mały, ul. Słowackiego 19/21, daje dziś i codziennie cieszącą się wielkim powodzeniem komedię w trzech aktach M. Bałuckiego „Radcy pana radcy". Wyborna gra artystów, pełna humoru i zabawnych sytuacji, treść sztuki, składają się na wieczór pełen wrażeń. Atrakcją przedstawienia są występy świetnej orkiestry jazzowo-salonowej.

Dziś w „Kukułce" „Wieczór pod lipą"

Dziś w niedzielę Klub Literacki „Kukułka Poznańska" powtarza swój najnowszy program pt. „Wieczór pod lipą" na który składają się świetne teksty Jurandota, Baka, Chrzanowskiego, Milczka, Drewicza i Pelikana. Udział biorą: Marzinkówna, Drewicz, Łuczak i Maciejewski. W części śpiewnej Celina Kreyczi oraz Czesław Kozak.

Stoliki zamawiać wcześniej w Kawiarni „As", plac Wolności 4.

Miłośnicy akwariów prezentują swój dorobek

Na zebraniu Towarzystwa Miłośników Terrariów i Akwariów rozdano nagrody przyznane za najpiękniejsze akwaria na wystawie urządzonej przez towarzystwo. Wygłoszono dwa referaty: „O hodowli ryb księżycowych" i „Karmienie ryb".

Towarzystwo objawia żywą działalność, przyciągając coraz większą liczbę miłośników. W najbliższym czasie rozpocznie ono pracę propagandową w szkołach. (sc)

KOMUNIKATY

Zarząd Koła Poznańskiego Zrzeszenia Prawników Demokratów zawiadamia, że we wtorek, dnia 22 bm o godz. 18,30, w sali 92, Sądu Grodzkiego w Poznaniu przy ul. Młyńskiej 1a, adwokat dr J. Hubert wygłosi odczyt pt.: „Planowość w administracji i w samorządzie", a we wtorek, dnia 29 bm. o godz. 18-tej w tejże sali wygłosi prof. Uniw. Pozn. dr A. Peretiatkowicz odczyt pt.: „Doktryna państwowa Lenina i Stalina".

Odczyt w dniu 22 bm. poprzedzony zostanie krótkim sprawozdaniem zarządu o wynikach Walnego Zgromadzenia Zrzeszenia, odbytego w Warszawie w dniach 5 i 6 bm.

Pracownicy f-my Ziółkowski, przy ul. E. Sczanieckiej 8, złożyli na odbudowę Ratusza sumę 1200 zł.

Straż fabryczna Lubońskiej Fabryki Drożdży przeznaczyła całkowity dochód z zabawy urządzonej w dniu 12 bm. — w sumie 5 325 zł — na Gminny Komitet Opieki Społecznej w Żabikowie.

Walne Zebranie Tow. Przyjaźni Polsko-Szwedzkiej, odbędzie się we wtorek, 22 bm. o godz. 18-tej w gmachu Akademii Handlowej, sala 46 (Wały Zygmunta Augusta). Na zebraniu **emówiony będzie program aktualnych prac i zamierzeń Towarzystwa, sprawa statutu, jak również wybór nowego Zarządu Towarzystwa na bieżący rok.** Uprasza się o liczny udział w zebraniu wszystkich dawniejszych członków Towarzystwa Polsko-Szwedzkiego, gości i sympatyków przyjaźni polsko-szwedzkiej a zwłaszcza wojennych uczestników obozów wypoczynkowych w Szwecji.

P. Franciszek Mikołajczak, (ul. Jarochowskiego 32, m. 2), składa podziękowanie p. Cieślarczykowi, (ul. Rzepeckiego 58, m. 5), za zwrócenie większej sumy pieniędzy, zgubionej w dniu 10 bm.

Kto może udzielić informacji o: Pawlickim Ignacym, ur. 21. VII. 1902 r. w Lasku, pow. Poznań, syn Józefa i Agnieszki, który dn. 18. XII. 1944 r został zabrany do Żabikowa, 20. I. 1945 r. wywieziony do Oranienburga.

Stawski Jan, ur. 5. VI. 1933 r. w Poznaniu — 14. IX. br. wyszedł z mieszkania przy ul. Szwajcarskiej 16, na godz. 8 do szkoły. W szkole był na lekcjach, lecz do domu nie wrócił. W środę, 25. IX. br. był widziany przez kolegów szkolnych na ul. Marsz. Focha. Rysopis: oczy ciemne, szatyn, wzrost około 150 cm, ubrany w zielonkawą wiatrówkę, spodenki wełniane szare, skarpetki długie popielate, półbuciki czarne.

Informacje do P. C. K. Poznań, Asnyka 5.

„Bóg zapłać" hojnym ofiarodawcom. „Caritas Academica" składa serdeczne podziękowania p. Zb. Szczerbowskiemu — dyrektorowi Teatru Nowego za bilety na przedstawienia, zaofiarowane do rozprzedaży na cele „Caritas Academica", oraz p. mgr. Kazimierzowi Bierońskiemu — dyrektorowi Zjednoczenia Energetycznego w Poznaniu — za bezpłatne dostarczenie materiału instalacyjnego do Baraków Akademickich „Caritas Academica" na Dębcu — dzięki czemu w najbliższym czasie 120 studentów będzie mogło uzyskać w nich pomieszczenie.

P. C. K. poszukuje: Czajkowskiego Stanisława, ur. 1914 r. — który podczas ekupacji przyjechał z Wołynia do Poznańskiego; Drozdowskiej Joanny, ur. 1886 w woj. wileńskim; Drozdowskiej Tekli, ur. 1925 r. w Wilnie i Drozdowskiego Leopolda, ur. 1930 r. w Wilnie — przyjechali z Rosji i rzekomo osiedlili się w poznańskim; Goździa Józefa, ur. 1922 z żoną Józefą — wrócili z Niemiec, podobno osiedlili się w Poznańskim; Grajkowskiej Antoniny około lat 25; Grajka Czesława, ur. 1926 r. w miejsc. Kurzeniec pow. Wilejka Stara i Grajka Stanisława, ur. 1927 r. tamże, którzy w r. 39 przyjechali do rodziny w poznańskim, Hofmanna Wiktora, ur. 10. 11. 1910 w Bydgoszczy, syna Stanisława ostatnio zam. w Ośnie, pow. Żnin; Kołodziejczak Klary i Teresy, ur. 6. 11. 1932 w Sandomierzu, która ostatnio były w Borszczówce pow. Równe; Kowal Marii, ur. 6. 4. 1923 r. w woj. lwowskim, c. Andrzeja i Marii, wyszła zamąż — nazwisko nieznane, Lewandowskiego Romana lat 29, inżyniera budowlanego, który był w Chorwacji;

Zebrania w dniu 21 bm.

Cech Szewców i Cholewkarzy — o godz. 17-tej przy ul. Masztalarskiej 8.

Zrzeszenie Kupców Branży Budowlanej — o godz. 11-tej w dużej sali Izby Przem.-Handlowej przy ul. Mickiewicza 31.

Cedula Giełdy Zbożowo-Towarowej w Poznaniu

W dniu 18 bm. płacono (cena orientacyjna za 100 kg loco wagon P. K. P. stacji załadowania na terenie woj. poznańskiego) za:

Żyto bez obrotów, pszenica 2600—2700, jęczmień pastewny 1000—1100, jęczmień przemysłowy 1100—1200, jęczmień browarowy 1250—1350, owies pastewny 1000—1100, owies przemysłowy 1100—1250, mąka żytnia 90% bez opakow. 1650 do 1700, mąka pszenna 80% bez opakow. 3800 do 3900, otręby żytnie bez notowań, otręby pszenne bez notowań, otręby jęczmienne 700 do 800, kasza jęcz. łamana bez opakow. 1825 do 1875, groch Wiktoria 2100—2550, groch ziel. 2000 do 2300, fasola bez notowań, rzepak ozimy bez obrotów, rzepak jary bez notowań, siemię lniane bez obrotów, lnianka bez obrotów, gorczyca 4000—4500, mak niebieski 10 000—12 000, ziemniaki fabryczne bez notowań, ziemniaki jadalne 280—300.

Tendencja spokojna. Towar rozumie się zdrowy, suchy, przeciętnej jakości handlowej w partiach wagonowych.

Msza św.

za spokój duszy śp.

Franciszka Hejnowicza

podporucznika Wojsk Polskich

który w 35 roku życia poległ na polu chwały pod Solario w dniu 12 kwietnia 1945 i pochowany został na cmentarzu w mieście Faenza we Włoszech, odprawiona zostanie we wtorek, 22 bm., o godz. 9-tej w kościele parafialnym Ojców Zmartwychwstańców przy ul. Dąbrówki.

Niech Mu obca ziemia lekką będzie!

W głębokim smutku pogrążona
rodzina

Poznań, Rawicz, Leszno, Puszczykówko, Chorzów, Wrocław. 10-340

W nocy z 17 na 18 października br. zmarł po ciężkiej chorobie w 44-tym roku życia długoletni nasz współpracownik, śp.

Michał Siwczak

Zmarły odznaczał się nadzwyczajną obowiązkowością i ofiarnością w pracy, był wzorem cnót obywatelskich oraz szlachetności i prawości charakteru, a dla nas najmilszym i zawsze serdecznym był towarzyszem i kolegą.

Z wielkim smutkiem i żalem żegnamy przedwcześnie zgasłego. Świetlaną Jego postać zachowamy w trwałej pamięci.

Rada Zakładowa Dyrekcja Pracownicy

Fabryki Czekolady, Cukierków i Keksów „GOPLANA" w Poznaniu

10-348

Dnia 19 października 1946 roku zasnęła w Bogu, opatrzona Sakramentami św., nasza najdroższa i nigdy niezapomniana matka, najukochańsza babcia, siostra i ciocia, śp.

z Paszków

Anna Schroederowa

przeżywszy lat 73.

Pogrzeb odbędzie się we wtorek, 22 bm. o godzinie 11-tej z kaplicy na cmentarzu na Sołaczu. Msza św. za spokój duszy ukochanej Zmarłej odprawiona zostanie w środę, 23 bm., o godzinie 8-mej w kościele św. Marcina przy ulicy Fredry.

W ciężkim smutku pogrążeni
dzieci, wnuki i rodzina.

Poznań (ulica Młyńska 4), Zakrzewo, powiat Złotów. 38297

W poniedziałek, dnia 21 bm., o godzinie 8-mej odprawione zostanie w kościele św. Wojciecha nabożeństwo żałobne za duszę śp.

Rozalii Glinkowej

z domu Gendera

zmarłej w Warszawie dnia 7. 2. 1944 r.

Po nabożeństwie o godzinie 10.30 nastąpi pochowanie zwłok z kaplicy cmentarza solackiego.

W ciężkim smutku pogrążeni
mąż, dzieci i rodzina

Poznań, ul. Grochowe Łąki 5/5.
(Dojazd tramwajem, końcowy przystanek 9-ki.) 10-326

Zgasła w młodym wieku sanitariuszka naszego oddziału sanitarnego, śp.

JANINA MISIAKÓWNA

Tracimy w Niej oddaną naszej sprawie członkinię.

Cześć Jej pamięci!

Ochotnicza Straż Pożarna Strzelce Krajeńskie.

10-360

Filatelistom poleca znaczki do zbiorów korzystnie. Wacław Fijak — Poznań, Podgórna 7. Zakup, sprzedaż. 37991

Lampy radiowe

amerykańskie i rosyjskie kupuje

Centrala Lamp Radiowych

Poznań, Św. Marcin 5 telefon 37-79

37380

E. KROMCZYŃSKI
STEMPLE
POZNAŃ
UL. ŚW. MARCINA

34419

Księgarnia Naukowa, Poznań, Ratajczaka 36, poleca: książki różnych dziedzin, druki księgowości przebitkowej „Perfecta", kupno, sprzedaż, wymiana książek używanych. 37527

✝

Dnia 18 października 1946 roku zasnęła w Bogu po krótkich cierpieniach nasza ukochana matka, babka, prababka i siostra, w 93-tym roku życia, śp.

z Siuchnińskich

Małgorzata Warmińska

Msza św. za duszę drogiej Zmarłej odprawiona zostanie w poniedziałek, dnia 21 bm., o godzinie 9-tej w kościele parafialnym na Jeżycach, po czym pogrzeb o godzinie 10.30 na cmentarzu jeżyckim.

W smutku pogrążona
rodzina.

Poznań, ulica Słowackiego 55. 38270

✝

W rocznicę śmierci śp.

Zbigniewa Kiedacza

ppułk.

poległego pod Bolonią w roku 1944, i

Wojciecha Kwiatkowskiego

por.

poległego na polu chwały w roku 1939 odprawiona zostanie

msza św.

w środę, 23 bm., o godzinie 8.30 w kościele św. Michała, a za spokój duszy śp.

Dra Mikołaja Kiedacza

wiceprezydenta m. Poznania

rozstrzelanego na Forcie VII w roku 1939, w piątek, 25 bm. o godzinie 8.45 w kościele św. Michała, o czym zawiadamia

rodzina

38254

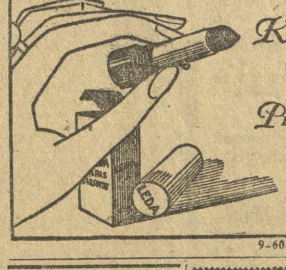

Królowa pomadek do ust

LEDA

Pięć naturalnych odcieni
Zapach świeżej róży
Trwałość 2 doby

LAB. L. KOSEWSKA WARSZAWA
UL. ŚW. ANDRZEJA 31

9-605

W poniedziałek, dnia 21 października 1946 roku, o godzinie 8-mej odprawiona zostanie msza św. w kościele Matki Boskiej Bolesnej na św. Łazarzu za duszę śp.

Maksymiliana Bohna

Następnie o godzinie 10.30 odbędzie się pogrzeb po ekshumacji z kaplicy cmentarza górczyńskiego do grobowca rodzinnego, o czym zawiadamiają

bracia z siostrą.

Poznań — Gdynia. 38275

PAPIER

światłoczuły na amoniak

w rolkach 20 mtr., gatunek najprzedniejszy poleca

Radiotechnika Poznań
Wierzbięcice 18 - Tel. 19-55

Na prowincje wysyłka pocztą 38190

Krajalnia i proszkarnia
Spółdzielni „HERBARIA"
Poznań, 33 Lutego 14/15
Telefon 34-52
przyjmuje do proszkowania wszelkie wegetabilia lecznicze, spożywcze i przemysłowe. 38193

38195

Wytwórnia Konfekcji

Łódź

ul. Południowa 4 (w podwórzu)

poleca

po cenach bardzo przystępnych

Ubrania — Płaszcze

męskie i damskie.

37401

37995

Największy skład!
Największy wybór!
Najniższe ceny!

NOWY SEZON JESIENNO-ZIMOWY

otwieramy pięknie skompletowanymi asortymentami.

Piękne płaszcze modelowe damskie i dla podlotków.

Modne płaszcze męskie i chłopięce.

Ciepłe kurtki na watalinie — Olbrzymi wybór spodni długich — golfów — i bryczesów — **Materiały bielskie** w modnych deseniach, Piękne wełny i jedwabie dla pań oraz wytworną bieliznę damską i męską.

poleca znana od lat firma

Edward Michaelis

Poznań, ul. Wrocławska 22, nar. ul. Szkolnej. Tel. 22-14 i 16-54

„SPOŁEM"

Okręgowy Oddział Rolniczy
Referat Zielarski

Łódź, ul. Narutowicza 1 Telefon 184-41

Kupujemy:

wszelkie ilości nasion i sadzonek roślin leczniczych i przemysłowych.

Notuje:

zapotrzebowania PP.-Plantatorów na sadzonki i nasiona roślin leczniczych i przemysłowych, oraz pokrywa te zapotrzebowania po możliwie najniższych cenach.

Oferty z próbkami nasion oraz podaniem oferowanej ilości i ceny, jak również zapotrzebowania prosimy przesyłać pod wyżej podany adres.

10.244

Reklama współdziała w odbudowie kraju!

Przetarg

Ubezpieczalnia Społeczna w Poznaniu, ulica Dąbrowskiego 12, ogłasza niniejszym przetarg nieograniczony na wykonanie urządzenia dla Punktu rozdawnictwa leków (prace stolarskie) przy ulicy Dąbrowskiego 12.

Oferty należy umieścić w nieprzejrzystej kopercie i złożyć do dnia 28. 10. 1946 roku godziny 10-tej w Sekcji Gospodarczej Ubezpieczalni Społecznej, pokój 235, II piętro, z napisem „Oferta na wykonanie urządzenia dla Punktu rozdawnictwa leków".

Otwarcie ofert nastąpi dnia 28. 10. 1946 r. o godzinie 12-tej. Do oferty należy dołączyć kwit na wpłacone do Kasy Głównej Ubezpieczalni Społecznej, pokój 102, I piętro, wadium w wysokości 1% od sumy oferty. W ofercie należy również podać nr rejestru handlowego.

Ubezpieczalnia Społeczna zastrzega sobie prawo dowolnego wyboru oferenta bez względu na cenę oraz swobodnego uznania, że przetarg nie dał wyniku dodatniego.

Wszelkie podkładki na wykonanie urządzenia Punktu rozdawnictwa leków można otrzymać za opłatą w Sekcji Gospodarczej, pokój 235, II ptr., w godzinach od 10 do 13-tej. 38212

Ministerstwo Przemysłu

Centrala Krajowych Surowców Włókienniczych

Delegatura w Poznaniu

Zakupuje każdą ilość

wełny krajowej
włókna lnu i konopi

na korzystnych warunkach za gotówkę, przy czym dostawca ma prawo nabycia po cenach komercyjnych do wysokości wypłaconej należności

materiały wełniane lub włóczki

Zgłoszenia kierować pod adresem: 10-250

Ministerstwo Przemysłu
Centrala Krajowych Surowców Włókienniczych
Poznań, ul. Chełmońskiego 9 **Telefon 71-63**
Skrót telegraficzny: Cekaeswu Poznań

Południowe powiaty woj. poznańskiego obsługuje
Agencja Ministerstwa Przemysłu, Centrala Krajowych Surowców Włókienniczych
Leszno, ul. Leszczyńskich 38 — Telefon 725

NIEURZĘDOWA TABELA WYGRANYCH

4-ty dzień ciągnienia II klasy 48 loterii

Wygrana 100.000 zł. Nr 75955.

Wygrane po 50.000 zł. NrNr 35256 42126.

Wygrane po 20.000 zł. NrNr 38832 44137 45555 54570.

Wygrane po 10.000 zł. NrNr 3193 11826 35060 39710 40162 41379 46989 48164 61035 77376 81633.

Wygrane po 5.000 zł. NrNr 13472 25617 27023 31549 33928 36501 39585 48290 55842 61085 869 78679 86129 98325.

Wygrane po 2.000 zł. NrNr 3235 4395 10065 15195 31407 35416 39620 40042 901 41778 43336 44227 47311 602 820 51658 71264 80255 705 81599 85843 87237 91539 94612 95768 97758.

Wygrane po 1.500 zł. NrNr 2321 10888 11724 16202 18911 19674 20008 22130 27291 30650 31367 32665 34697 36378 665 39730 44023 51129 52751 60353 64695 65606 82681 84688 85537 87695 89482 90924 91248 94136 745.

Wygrane po 1.000 zł. NrNr 3042 4437 930 5166 227 383 752 6417 7875 905 8018 479 544 10341 453 663 11156 12916 13137 456 713 14338 713 759 844 15243 746 898 16046 367 390 18125 19580 22362 421 23581 623 24562 983 26550 30527 593 629 652 670 31154 316 318 32009 215 773 33559 872 909 922 34197 470 538 725 35159 296 591 989 36226 512 37412 487 554 873 899 921 38095 728 39326 40182 256 494 805 41709 769 42050 444 509 43105 149 364 569 44033 331 447 589 833 45803 46595 47002 193 284 581 607 784 800 813 48031 061 259 468 543 583 49015 692 891 920 50597 619 51052 672 52450 713 908 963 54263 597 895 55297 957 56199 215 741 58660 59882 60131 479 644 928 61224 261 538 954 983 62286 518 63284 828 889 64420 434 65093 292 832 66005 316 845 67236 951 68158 658 669 895 69494 505 778 70260 564 71314 579 759 72289 516 73558 74109 641 75376 615 76036 358 689 959 77713 994 78293 79351 474 694 898 80207 460 616 865 81996 82255 83932 951 84509 761 85500 86441 774 85679 86100 298 375 977 87649 837 88358 410 828 851 89678 756 838 89914 90022 353 542 91419 92290 776 94250 809 930 95200 273 448 96182 97150 398 576 98000 072 99004 85 613.

Dalszy ciąg wygranych po 250 zł II-go dnia ciągnienia

49031 044 399 473 547 543 666 680 792 800 859 887 50136 256 260 283 415 448 501 558 784 856 860 868 949 51408 422 623 747 52056 395 411 437 510 511 514 813 878 906 940 53070 110 245 290 477 635 771 906 925 945 54029 043 118 215 241 305 387 428 673 704 940 55173 378 425 432 621 647 656 766 783 993 56056 300 947 57034 096 142 242 266 283 322 412 488 559 686 708 872 947 961 58193 261 331 348 375 440 442 738 825 864 896 901 916 59124 299 310 335 728 807 859 60000 60094 475 539 736 61066 098 159 437 573 590 615 637 842 62020 023 121 261 311 585 587 600 63076 255 330 455 510 548 670 733 64192 212 236 244 297 364 450 498 554 657 833 919 920 925 65131 162 404 464 492 534 618 620 738 790 793 807 925 66022 121 157 208 224 531 705 953 980 67021 043 071 083 140 151 973 188 202 228 265 362 402 768 825 68205 233 317 333 373 428 536 762 789 894 897 928 952 69124 172 187 281 296 305 374 376 392 664 693 788 979 70009 058 123 145 315 468 478 519 694 959 974 71059 080 115 124 185 231 251 835 978 72113 194 257 265 304 362 645 938 73087 165 184 213 665 671 875 74064 128 171 260 262 276 291 409 611 862 900 917 955 75231 291 310 417 439 517 555 602 692 781 836 884 932 958 76040 142 288 289 558 575 686 761 94 77030 108 153 188 261 382 560 563 617 793 78001 203 270 347 404 494 684 852. 79036 202 235 258 260 390 421 446 525 574 576 658 708 787 860 907 954 985 80086 561 599 619 666 679 801 824 847 877 884 81055 115 116 132 190 264 364 396 403 688 692 766 802 834 874 883 969 981 82088 099 216 267 276 291 323 385 393 406 438 508 657 673 713 910 913 915 83061 129 133 205 297 381 480 664 711 762 906 973 84007 040 108 146 252 470 493 725 821 906 956 85041 177 179 435 476 480 490 594 767 856 86031 069 127 145 160 343 378 452 670 697 789 885 920 923 87080 185 279 335 400 594 623 818 902 925 942 88233 288 505 591 657 679 722 877 960 89002 111 186 271 304 321 408 734 752 789 846 896 90046 528 547 548 562 678 861 901 91034 119 192 228 400 433 551 654 664 797 802 851 981 989 92038 150 163 201 324 440 445 570 964 93023 185 222 370 493 523 741 94072 216 282 423 543 606 766 722 728 735 767 798 924 95027 057 060 113 118 157 177 217 245 286 287 418 437 871 943 969 985 96005 478 567 693 747 753 835 901 983 97019 118 154 221 270 709 718 881 901 98083 331 628 647 666 746 856 951 967 99025 138 302 400 526 574 577 597 729 748 784 851 857 886.

Wygrane po 250 zł. z III-go dnia ciągnienia podane będą jutro.

WEŁNĘ

skupuje lub zamienia na materiały

M. Rogoziński i Ska.

Fabryka sukna

Bielsko, ul. Kamienicka 5

Tel. 1426 37996

PAŃSTWOWA KOMUNIKACJA SAMOCHODOWA

ODDZIAŁ W POZNANIU

zawiadamia, że z dniem 20. 10. 1946 r. odjazd i przyjazd wszystkich autobusów nastąpi z Dworca Autobusowego

Plac Drwęskiego. 10-330

F. K. O. V — 4499

OGŁOSZENIA DROBNE

Konto: Bank „Społem" nr 8

Biuro Działu Ogłoszeń czynne w dni powszednie od 8-mej rano do 20-tej, w soboty od 8-mej rano do 18-tej w Poznaniu przy ul. Wyspiańskiego 10, I piętro. — Tel. 64-75. — Za terminowy druk ogłoszeń Administracja nie odpowiada.

Lekarskie

Prywatna lecznica dla kobiet, ul. Cicha 17, boczna Wałów Leszczyńskiego, — tel. 43-44. 37152

Kąpiele lecznicze, masaże, elektryzacja — Poznański Zakład Przyrodoleczniczy, al. Marcinkowskiego 20 — tel. 38-26. 35185

Gabinet kosmetyczny Jadwigi Kamińskiej przy ul. Śniadeckich 6a. Pielęgnacja cery i włosów pod fachową opieką lekarza. 37481

Lekarz, specjalista chorób płucnych, Michał Białokoz, powrócił i przyjmuje przy ul. Roosevelta 9 m. 1 (Jasna) od godz. 1-szej do 7-mej. Tel. 95-80. 37895

Analizy lekarskie wykonuje Zakład Mikrobiologii Lekarskiej Uniwersytetu Poznańskiego przy ul. Wały Wazów 25. Tel. 37-57. 38078

Wolne posady

Do niemowlęcia, opiekunka kwalifikowana lub wyrobiona praktycznie, przychodnia lub na stałe, potrzebna zaraz. Solacz, Góralska 3, m. 1. 37999

Potrzebna wyręczycielka pani domu na leśniczówkę okolica Poznania. Zgłosz.: Jarochowskiego 54, m. 5. 37903

Zakład krawiecki poszukuje czeladników na duże sztuki ora spodniarza zaraz za dobrym wynagrodzeniem. Szczecin, aleja Piastów 72. 38039

Staniczarki i spódniczarki, pracownice Perkowskiego, proszone są o zgłoszenie osobiste lub pisemne do kawiarni „Marago", Roosevelta 22, między 9—10 rano, celem zaangażowania do pracy. 38211

Czeladnik szewski potrzebny zaraz. Teodor Wechmann, mistrz szewski, Poznań, ul. Polna nr 7. 37751

Krawcowa do ręki, krawiec duże sztuki poza dom potrzebni, Dwojak, Rynek Łazarski 3. 38049

Wykwalifikowanych tokarzy i ślusarzy na bardzo dobrych warunkach przyjmie **Poznańska Fabryka Przyczepek Samoch. Poznań-Antoninek** ul. Warszawska 349 Tel. 25-62 10-312 Komunikacja dogodna

Młodsza dziewczyna uczciwa potrzebna. Zgłoszenia: Skarbowa 15, m. 10 (w godzinach rannych). 38187

Mistrz piekarski, samotny, do prowadzenia piekarni większym mieście prowincjonalnym koło Poznania potrzebny. Oferty nr 1396 „Czytelnik", Armii Czerwonej 1. 37980

Dziewczyna samodzielna do Katowic potrzebna — Sienkiewicza 21 m. 3. 38232

Pomocnik krawiecki potrzebny. Michałek, ul. Łąkowa 13 m. 1. 38238

Potrzebna zaraz ekspedientka z branży rzeźniczkiej na wyjazd. Poznań, Gen. Chłapowskiego 2 m. 16. 38233

Stolarzy, murarzy, zbrojarzy, ślusarzy i robotników bud. przyjmie zaraz Państwowe Przedsiębiorstwo Budowlane Poznań 10, w Poznaniu, al. Marcinkowskiego 1. Praca przez cały okres zimowy, dla zamiejscowych zakwaterowanie na miejscu. 10-346

Dziewczyna uczciwa na pół dnia lub cały ze spaniem. Półwiejska 12 m. 4. 38104

Woźnica do pary koni potrzebny — św. Wawrzyńca 18, od 16—18-tej. 38237

Pomocnica krawiecka, szyjąca na maszynie, do siodlarni zaraz. — Brzeskiauto, Jak. Wujka 8. 38241

Gosposia samodzielna z referencjami, dobre warunki, potrzebna. Jeskego 2, m. 16. 38265

Robotnicze Towarzystwo Przyjaciół Dzieci zatrudni wykwalifikowaną sekretarkę-księgową. Zgłoszenia osobiste: Chełmońskiego 3, m. 10, godz. 19—20. 38268

Gosposi do wszelkich prac domowych, bez prania, poszukuję. Warunki i traktowanie bardzo dobre. — Mickiewicza 34, m. 9. 38283

Olejarz dobry fachowiec poszukiwany zaraz do mniejszej, nowoczesnej olejarni. — Wolne mieszkanie. Of. z życiorysem i odpisami świadectw: „Głos Wielkopolski" nr 38140.

Uczeń rosły może się zgłosić. Odlewnia Metali Kolorowych, Czartoria 4. 38196

Starszy chłopiec do magazynu i posyłek potrzebny. Zgłoszenia: Wrocławska 38, m. 38. 38338

Murarze, robotnicy budowlani, potrzebni zaraz. Warunki korzystne, do umowy. Przedsiębiorstwo Budowlane, Grunwaldzka 125.

Szuka posady

Przyjmę posadę ekspedientki, miejscowość obojętna. Wyjazd niewykluczony. — Of. „Głos Wlkp." nr 38156.

Ogrodnik starszy, bezdzietny, żona kucharka-gosposia, szuka posady na majątku lub willi. Oferty: „Głos Wielkop." nr 37862.

Student III r. A. H. zakłada, prowadzi księgi handlowe. Of.: „Czytelnik", Armii Czerwonej 1 — nr 1589. 37972

Księgowa-bilansistka przemysłowo-handlowa i rolnicza przyjmie poważne stanowisko. — Oferty „Głos Wielkopolski" nr 37690.

Szukam posługi, innej pracy, Łazarz. Oferty „Głos Wielkopolski" nr 38239.

Magistra farmacji praktyką poszukuje zaraz zastępstwa. Miejscowość obojętna, pokój konieczny. Oferty: „Głos Wielkopolski" nr 10-308.

Księgowy-kasjer (bilansista), długoletnia praktyka, szuka posady majątkach. Of. „Głos Wlkp." nr 37920.

Dypl. pielęgniarka, długoletnia praktyka, świadectwa, szuka posady do noworodka lub niemowlęcia na wyjazd. Oferty „Głos Wielkopolski" nr 38069.

Ekspedient wykwalifikowany, branży włókienniczej. — znający również dobrze branżę konfekcyjną, galanteryjną oraz futrzaną poszukuje odpowiedniej posady. Łaskawe of. „Głos Wlkp." nr 37421.

„Głos Wielkopolski“ w Poznaniu
z odnoszeniem do domu!

Z dniem 1 listopada 1946 przyjmujemy zamówienia na prenumeratę „Głosu Wielkopolskiego“

z odnoszeniem do domu w Poznaniu.

Cena prenumeraty miesięcznej z odnoszeniem do domu wynosi 75,— zł.

Zgłoszenia przyjmuje do 25 bm.

„CZYTELNIK“

Wyspiańskiego 10, I ptr.
Bukowska 3
Daszyńskiego 48
Czerwonej Armii 1 (Księgarnia)

38170

Nauka

Kursy pisania na maszynie metodą ślepą wszystkimi palcami. Piotr Pieprzycki, aleje Marcinkowskiego 26. Dla zamiejscowych kursy listowne. 36408

Kursy stenografii i pisania na maszynach wpisy. Kursy Handlowe, pl. Wolności 2. 36787

Technik Budowlany
potrzebny zaraz
firma inż. Bielenia
Sołacz Góralska 7
38063

Tańców nowoczesnych wyucza Adela Szczurkówna, Jan Szczurek, aleje Marcinkowskiego 2a, parter. 37087

Prywatny kurs kompletowy rysunków technicznych i elektrotechniki z uwzględnieniem radiotechniki. Górczyńska 36, godz. 16-tej. 38271

Buchalterii kurs początkowy korespondencyjnie organizują Kursy Buchalteryjne Szyllera, wieloletniego prezesa Związku Buchalterów. Warszawa, Królewska 31. Na odpowiedź znaczki 10,— zł. 10-354

Sprzedaże

Spółka Studencka
WEŁNA
TRZY TRÓJKĄTY
Pocztowa 16
Zawiadamia swoich klientów że po dwu tygodniowej przerwie wynikłej z przyczyn od nas nie zależnych, sklep został ponownie otwarty
38079

Fortepiany — fisharmonie sprzedaje i kupuje Magazyn Fortepianów, św. Marcin 22, podwórze, tel. 23-91 35003

Meble różne, nowe, używane, komplety oraz oddzielne sztuki, wielki wybór, okazyjnie. Stefan Janiak, Rybaki 6. 25789

Papier do światłokopii — Kopiotechnika, Poznań, ul. Wierzbięcice 18. 35966

Młyńskie maszyny, pasy, gurty, siatki, gaza, szczeliwa azbestowe, konopne, wały pędne, koła pasowe, klingerit, motory, nalewy na kamienie, wszelkie artykuły młyńskie poleca „Technomłyn“, Warszawa, Jerozolimska 28. 10-24

Czcionki polskie wstawiamy do maszyn do pisania szybko, tanio. Maszyny zastępcze. Warsztaty maszyn biurowych, W. Chrzanowski, plac Wolności 2. 36231

Szkło, porcelanę stołową, restauracyjne wielkim wyborze T. Sobkiewicz i S-ka, — Hurtownia Porcelany, Szkła, Poznań, Garbary 29, tel. 46-29. 33392

Wielki wybór parcel oraz kamienic poleca Metelski, św. Marcin 13. 37493

Kamienicę komfortową, 4 składy, centrum — cena 2 300 000, sprzeda Metelski, św. Marcin 13, tel. 14-22. 37495

Kamienicę 4-piętr., komfortową, narożnikową — centrum, cena 3 500 000 — sprzeda Metelski, św. Marcin 13. 37494

Sypialnia — okazyjnie na sprzedaż zaraz. Sieroca 5/6, m. 7, godz. 14—19-tej. 38052

Sprzedam kiosk murowany. Adres wskaże „Głos Wielkopolski“ nr 37715.

Samochód reklamówka — odkryta, po remoncie, sprzedam. Wiadomość: tel. 13-47. 38202

Pianina markowe najkorzystniej u Drygasa, Skarbowa 15. 38204

Tanie drzewka jabłoniowe poleca Administracja majątków uniwersyteckich — Sołacz, Golęcińska 7. Zakład Sadownictwa. 37962

Futro (seal) sprzedam. Focha 49, m. 4a. 37583

Meble nowe, używane poleca korzystnie Magazyn Mebli, Za Bramką 4. 37342

Jadalnia dębowa na sprzedaż. Poznań, Żupańskiego 14, m. 17. 38083

Samochód osobowy Opel na chodzie sprzedam. Ul. Nad Bogdanką 2 (Jeżyce). 38099

Singera leworamienną — sprzedam lub zamienię na praworamienną. — Adres wskaże „Głos Wielkopolski“ nr 38041.

Najpiękniejsze
papierośnice i puderniczki
z wytwórni
S. A. KULESZA, Warszawa, Twarda nr 6
Sprzedaż za zwrotem srebra
Kupno złomu srebrnego
po najwyższych cenach
9-558

Krawaty, szale w dużym wyborze poleca Wytwórnia „Atom“, Łódź, Narutowicza 41. 10-267

Wózek dwukołowy na gumach tanio sprzedam — Jackowskiego 49, ślusarnia. 37973

Sprzedam dwa łóżka, dwa nocne stoliki i umywalnię tanio. Chełmońskiego 17 m. 3. 38105

Aparat do spawania acetylenowy Firmy „Perun“ dwuszufladowy. Grochowe Łąki 1 m. 14. 38129

Kożuch męski, futro damskie. Strzałowa 3 m. 6. 38138

Turbina stojąca 12 koni, piec do palenia kawy — Schindler, Pleszew, Kaliska 1. 38139

Magiel i regały kolonialne — okazja. Marszałka Focha 175, od godz. 11—12. 38215

Płytki posadzkowe 3000 szt. Stęszewska 8 (Górczyn). — Skład spożywczy. 38218

Fotografie wieczne na porcelanie, do nagrobków wykonywa artystycznie — „El-Cha-Film“, Warszawa, Jerozolimska 27. Prowincję informujemy listownie. 10-352

Ławy stolarskie
tanio sprzedamy
„Orion“
Plac Wolności 4
38198 Tel. 25-06 i 42

Stemple kauczukowe. Na prowincję wysyłamy za zaliczeniem. „El-Cha-Film“, Warszawa, Jerozolimska 27. 10-353

Maszyna do szycia, okrągłe czółenko, sprzedam. Ul. Chłapowskiego 3, m. 3. 38230

Parcele 1 2 morgi sprzedam. Adres wskaże „Głos Wielkopolski“ nr 38235.

Wózek dziecięcy w dobrym stanie. — Szwajcarska 16, m. 1, wejście z bramy. 38244

Sprzedam futro karakułowe. — Kochanowskiego 6, m. 3a. 38245

Warsztat szewski na sprzedaż lub na inną branżę. Kosynierska 6. 38251

Huśtawki dookoła osi dobrym stanie sprzedam. — Błonia Wildeckie, Leopold Bassi. 38281

Motocykl Zündapp 200, rejestrowany. Kolejowa 46, m. 21. 38284

Radio super sprzedam. — Strzelecka 14, m. 1a. 38296

Kiosk nowoczesny z urządzeniem, przestrzenny — sprzedam. Ul. Mylna 19, m. 18. 38303

Akordeon 120 basów, włoski, okazyjnie. Długa 13, m. 6. 38310

Samochody: Ford 2-tonowy na chodzie, Chevrolet oraz 2-kołową przyczepkę do osobówki sprzedam. — Wiadomość: Mostowa 23, tel. 22-88. 38320

Kupna

Znaczków pocztowych — zbiór lepszy, kupię. Matejki 51, m. 4. 34733

Frezarkę uniwersalną do metalu kupi „Hatech“, św. Marcin 85. 36207

Worki do mąki kupuję. Centrala Mąki, Marsz. Focha 31. Tel. 77-06. 37718

CENTRALA LAMP RADIOWYCH
Poznań, Św. Marcin 5, telefon 37-79
2 piętro front
kupuje po najwyższych cenach
wszelkie lampy radiowe
37379

Lampy, aparaty radiowe, przyrządy pomiarowe, gramofony elektryczne kupuje f-a „Kontakt“, Szkolna 13, tel. 10-81. 37694

Azbestowe wyroby (sznury suche, grafitowane oraz wszelkie szczeliwa) kupuje stale firma „Artebe“, ul. Kantaka nr 16. 37034

Filc koce, kapce, bambosze sprzedaje — kupuje. Bogusławskiego 19a m. 6. 36435

3 maszyny do pisania
2 maszyny do liczenia
kupimy spiesznie
Centrala Odlewów
Oddział w Poznaniu
ul. św. Marcin nr 18
10-331

Maszyny do pisania, liczenia, powielacze, nawet rozbite, połamane kupuje stale na części — Warsztat maszyn biurowych, W. Chrzanowski, plac Wolności 2. 38230

Motory elektryczne, kupuje stale f-ma „Energia“, Poznań, 23 Lutego 23, (dawniej Pocztowa) tel. 34-92. 36592

Ceratę, gumę do wózków dziecięcych, celofan, kupuje w każdej ilości Przemysł Ludowy, 27 Grudnia 16. 36607

Kryształy, porcelanę, srebra, kupuje Skład Porcelany, Łucja Chmara, Mielżyńskiego 11. 36998

Maszynę do pisania i liczenia kupi „Tur“, Cieszkowskiego 8. 37186

Galalit
i inne masy plastyczne oraz muszle do wyrobu guzików w każdej ilości kupi firma „IGO“, Warszawa, ul. Białobrzeska 40a. 33950

Nakrętki, korki, kupi — „Tur“, Cieszkowskiego 8. 37178

Barwniki, kwas gallusowy kupi „Tur“, Cieszkowskiego 8. 37179

Woski, parafinę, kalafonię, wszelkie artykuły chemiczne. „Fortuna“, Kantaka 7, m. 5, tel. 39-21. 37570

„Aria“ artykuły biurowe, przybory szkolne, Poznań, Szkolna 10, tel. 25-47. Zakupujemy w każdej ilości papiery rysunkowe, kalkę techniczną i maszynową, przybory kreślarskie, cyrkle, taśmy do maszyn, ołówki, wieczne pióra, stalówki, staniol i wszelkie papiery biurowe, maszynowe itp. 36610

Kamienic oraz will dla poważnych reflektantów poszukuje Metelski, św. Marcin 13. 37496

Kupię dom mniejszy lub willę naytchmiast od właściciela bez hipoteki. Of. „Głos Wielkop.“ nr 38136.

Drut i liny pocynkowane 2,5 mm kupi w każdej ilości „Orient“, Poznań, Paderewskiego 1. 38019

Konie na rzeź kupuję stale W. Zgoła, Masztalarska 8, telefon 20-20. 37610

Kupię większe gospodarstwo, około 200 mórg, bez długu, ziemia, budynki pierwszej klasy, blisko Poznania. Pośrednicy wykluczeni. Zgłoszenia: „Par“, Poznań, Ratajczaka 7, pod 10.614. 38206

Naboi 16/12 dubeltówki poszukuję — Oferty „Głos Wielkopolski“ nr 38227.

Dom ogrodem lub gospodarstwo małe kupię. Of.: „Głos Wielkop.“ nr 37911.

KREŚLARZ
rutynowany z wiadomościami branży budowlanej, ogrzewań centralnych, kanalizacji, wodociągów i gazu, pilny, czysto pracujący — natychmiast potrzebny.
Zgłoszenia w środę rano 8—9.
JAN BIELAK — POZNAŃ — Mylna nr 3.
38234

Kupię narty 2 m. Oferty „Głos Wielkop.“ nr 38238.

Kupimy samochód ciężarowy na ropę wzgl. benzynę. Oferty: „Głos Wielkopolski“ nr 38136.

Wełnę owczą skupuje i zamieniam na gotowe czystowełniane wyroby. M. Rogoziński i Ska, Fabryka sukna, Bielsko, ul. Kamienicka 5, tel. 14-26. 10-350

Maszynę Singera, dobrą, wpuszczaną. Podkomorska 18, m. 1. 38219

38344

Parcelę lub zburzony domek kupię w Zegrzu lub Winogradach. Oferty „Głos Wielkopolski“ nr 38257.

Samochód osobowy kupię. Oferty nr 1620: „Czytelnik“, Armii Czerwonej 1. 38306

Opony 16×5,25 albo 16×5,50, bardzo dobrym stanie, kupię. Zgłoszenia: 27 Grudnia 16, „Rapid“, tel. 32-60. 38326

Filce, koce, taśmy, kupuję. Focha 146, m. 8. 38333

Filc, koce, kapce, bambosze, kupuję, sprzedaję. Bogusławskiego 19a, m. 6. 38339

Kupię dom (ew. do remontu) nadający się na zakład szklarsko - obraźniczy w Poznaniu, lub w mieście powiatowym. Pośrednictwo wykluczone. Oferty „Głos Wielkp.“ nr 10-285.

BECZKI
od kapusty i śledzi zakupi
Fa ŚWIATLAK
POZNAŃ, Jeżycka 44
Tel. 66-76
10-347

Zamiana

Płaszcz zimowy i ubranie zamienię na wojskowe ewtl. sprzedam. Kwiatowa 5 m. 13. 38134

Zamienię mieszkanie z wygodami, telefonem, na barak. Wierzbięcice 43, m. 8, godz. 20. 38276

Pokój z kuchnią w Sołaczu zamienię na 2 pokoje z kuchnią Dębiec. Adres wskaże „Głos Wielkopolski“ nr 38285.

Pieniądz

Spólnika z gotówką do miliona do zaprowadzonej firmy zbożowej poszukuję. Oferty: „Par“, Ratajczaka 7, pod 10.510. 37838

500.000,— przystąpię jako wspólnik do wytwórni. Oferty: „Par“, Ratajczaka 7, pod „10,516“. 37844

300—400 000,— zł pożyczki za pewnym zabezpieczeniem, wysoki procent, poszukuję zaraz. Oferty „Głos Wielkopolski“ nr 38146.

Wspólnika ślusarza samotnego z gotówką, mieszkanie zapewnione, urządzenie i ubikacje w Poznaniu. Of. „Głos Wlkp.“ nr 38221.

Wolne lokale

Skład do wynajęcia — Chwaliszewo 11. Wiadomość na miejscu. 38176

Pokój I piętro, przystanku tramwajowym, centrum, na wytwórnię swetrów, cerownię, ewtl. inną, oczekuję propozycji. Oferty: „Par“, Ratajczaka 7, pod 10.611. 38203

Lokal Jeżyce 2 okna wystawowe, telefon, boczna ubikacja, zwrotem kosztów oddam. Oferty: „Gł. Wielkopolski“ nr 37896.

Szuka lokalu

Koledze, solidnemu wyższemu urzędnikowi, bardzo często rozjazdach szukam umeblowanego pokoju najchętniej Łazarzu w pobliżu dworca. Oferty „Głos Wielkp.“ nr 37737.

Pracownia Futer
M. GĘDZIOROWSKI
Poznań, ulica Franciszka Ratajczaka 31 m. 2
wykonuje wszelkie prace wchodzące
w zakres kuśnierstwa
38347

Dobrze sytuowany, spokojny student, poszukuje pokoju umeblowanego, dzielnica obojętna. Cena obojętna. Oferty „Głos Wielkopolski“ nr 37924.

Dwie studentki, dobrze sytuowane, poszukują pokoju umeblowanego. Oferty: „Głos Wielkop.“ nr 38132.

Poszukuję dzierżawy rzeźnictwa z mieszkaniem. Oferty z podaniem ceny „Głos Wielkop.“ nr 38038.

Dwóch dobrze sytuowanych studentów poszukuje pokoju z używalnością łazienki. Oferty kierować — Hurt. Tekstylia, Wielka 19. 38290

Mieszkanie 1 lub 2 pokoje z kuchnią. Remont przeprowadzę wzgl. koszty zwrócę. Oferty: „Par“, Ratajczaka 7, pod 10.618. 38325

Młody rzemieślnik, krawiec, szuka pokoju sublokatorskiego. Oferty: „Par“, Ratajczaka 7, pod 10.613. 38205

Pokoju umeblowanego z osobnym wejściem, cena obojętna, poszukuje student stomatologii. Oferty „Głos Wielkop.“ nr 38117.

Urzędnik wyższym stanowisku państwowym, kawaler spokojny, poszukuje pokoju umeblowanego — przy rodzinie, utrzymaniem lub bez, najchętniej Łazarz — Jeżyce. Oferty „Głos Wielkop.“ nr 38213.

Student 4 roku rolnictwa, szuka umeblowanego pokoju (Sołacz lub Śródmieście). Cena obojętna. Of.: „Par“, Ratajczaka 7, pod 10.586. 38191

Pilnie poszukuję komfortowego 2½, 3½ pokojowego mieszkania. — Remont przeprowadzę lub zapłacę. Oferty: „Czytelnik“, Armii Czerwonej 1, nr 1607. 38164

1.500,— złotych miesięcznie za pokój umeblowany dla dwóch studentów. Oferty: „Głos Wielkop.“ nr 38024.

Młode małżeństwo szuka pokoju. Informacja: Wyspiańskiego 10, m. 7. 38055

Poszukuję 2—3 pokojowego mieszkania, remont własny. Oferty „Głos Wielkopolski“ nr 37567.

Szukam pokoju z kuchnią peryferie, dobre wynagrodzenie. Oferty: „Gł. Wielkopolski“ nr 38054 wzgl. telefon 24-70. 38054

Dzierżawy

Do wydzierżawienia gospodarstwo 110 mórg łąkami nadnoteckimi, bez inwentarza — budynki dobre. Pośrednicy wykluczeni. Oferty: „Głos Wielkopolski“ nr 38023.

Zguby

Ostrowłosa suczka zaginęła. Dwie czarne plamy na grzbiecie. Zwrot za wynagrodzeniem. Wierzbięcice 2 m. 2. 38262

Unieważniam zagubione prawo jazdy nr 5463, wydane na nazwisko Bolesław Borowiec, Pniewy. 38096

Unieważniam zgubioną kartę rejestracyjną RKU Nowogród z siedzibą Zagórze na nazwisko Kazimierz Posieł. 38050

Unieważniam: zagubioną kartę rejestrac., wydaną przez RKU Konin na nazwisko Stanisław Kwaśniewski, r. 1921. 38029

Unieważniam zagubiony dokument rejestracji nr 2615. Józef Sterczyński — Środa. 38098

Poszukiwania

Koledzy, którzy przebywali z mężem moim Antonim Białke do 1944 r. na majątku w Gross-Welsbach, pow. Langensalca, proszeni są o adres pod Wł. Białke, Poznań, ul. Polna 24 m. 1a. 37404

Różne

Murarzy, cieśli i robotników
w Poznaniu i na prowincji przyjmie zaraz Budown. Leon Hoppel, Poznań, św. Marcin 6, m. 4. 38315

Wypożyczam ślubne suknie, welony. Jackowskiego 40, m. 3, front, Talarowska. 34870

Furmanki do odwożenia gruzu potrzebne. Budowla aleje Marcinkowskiego 24, telefon 41-89. 38272

Zakup i sprzedaż odzieży, obuwia, części rowerowych, sprzętów kuchennych, rzemieślniczych, całych, połamanych wózków, zakup starych szmat, resztek krawieckich do 5 cm, ostrzenie żyletek. Stragan jeżycki, 2-gi rząd, przy ul. Prusa, Rafał Gliński. 38220

Hafciarki
na sztandary i paramenta kościelne na dobrych warunkach potrzebne.
J. ŁOWIŃSKI, Poznań, Wielkie Garbary 45.
38346

Uwaga, mieszkańcy Szamotuł i okolicy! Nowoczesne piece kaflowe małospalne, stawia fachowo i tanio Edmund Szamion — zam. Szamotuły, ul. Lipowa 29. 10-319

Światowej sławy jasnowidz psychografolog zdumiewająco przepowiada. Nadeślij pytania, datę urodzenia, 30,— zł. Odpowiedzi indywidualne, analizy metodą grupową. Horoskopy płatne. Podziękowania z całego świata. Vapuro, Katowice, Skrzynka pocztowa 376. 10-167

Podziękowanie dla W. Pana, fenomenalnego Jasnowidza Vapuro, Katowice, skrzynka pocztowa 376. — Proszę o przyjęcie ode mnie wyrazów serdecznej podzięki, oraz podziwu dla Jego tak genialnej i wielce doniosłej, pełnej filantropii funkcji Jasnowidza. (—) Bolesław Wysocki — Kruszwica, ul. Kolejowa 9. 10-357

Matrymonialne

Panna niebieskooka, inteligentna, pragnęłaby drogą korespondencji nawiązać kontakt z panem (do lat 40) miłośnikiem spokoju i prostoty. Cel: matrymonialny. Oferty: „Głos Wielkopolski“ nr 38074.

Kulturalna panna, lat 29, z zamożnej rodziny, z ukończoną szkołą rolniczą, pierwszorzędna gospodyni, z braku znajomości na wsi pozna na tej drodze pana w odpowiednim wieku w celu matrymonialnym o tych samych walorach. Of. „Głos Wielkop.“ nr 37611.

Wezwanie
do Państwowych Zakładów Pracy

Powołując się na okólnik Ministerstwa Skarbu Nr 447 z dnia 12. 8. 1946 r. oraz okólnik Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Nr 164 z dnia 17. 9. 1946 r. w przedmiocie składek ubezpieczeniowych za pracowników państwowych — Ubezpieczalnia Społeczna w Poznaniu prosi niniejszym wszystkie władze, urzędy, przedsiębiorstwa, zakłady i monopole państwowe, działające na terenie m. Poznania i powiatów poznańskiego i śremskiego o niezwłoczne jednorazowe nadesłanie imiennych wykazów pracowników, sporządzonych wg stanu na dzień 1 sierpnia 1946 r. i to oddzielnie dla pracowników publiczno-prawnych (stałych i prowizorycznych) oraz dla pracowników prywatno-prawnych (kontraktowych).

Wykazy te winny zawierać następujące dane:

a) liczbę porządkową,
b) nazwisko i imię danego pracownika,
c) datę urodzenia,
d) datę wstąpienia do pracy,
e) datę ukończenia pracy,
f) charakter służbowy.

Do wykazu pracowników prywatno-prawnych (kontraktowych) należy ponadto **dołączyć zgłoszenia o wstąpieniu do pracy (na formularzu nr 1) w odniesieniu do tych pracowników kontraktowych, którzy dotychczas nie zostali jeszcze do Ubezpieczalni Społecznej formalnie zgłoszeni.**

W omawianych wykazach umieścić należy tylko takich pracowników państwowych, za których składki ubezpieczeniowe przekazywane będą przez Skarb Państwa centralnie, a więc pracowników wynagradzanych:

a) z kredytów § 1 (płace) budżetów lub planów finansowo-gospodarczych grupy A — „Administracja“ i grupy B — „Przedsiębiorstwa i Zakłady“,
b) z kredytów grupy C — „Monopole“ w paragrafach:
   1 — utrzymanie Dyrekcji,
   2 — koszty produkcji,
   3 — koszty sprzedaży,
   jednakże tylko w odniesieniu do pracowników dyrekcji, administracji i personelu technicznego, zajmujących stanowiska etatowe.

Pracowników państwowych, opłacanych natomiast z kredytów innych tytułów budżetowych (np. szoferzy, wynagradzani z § 4 — posługaczki z § 5 budżetów grupy A), dalej pracowników, zatrudnionych przy produkcji i eksploatacji zakładów, wytwórni i przedsiębiorstwach państwowych lub będących pod nadzorem państwowym, w monopolach państwowych itp. — nie należy umieszczać w podanych wyżej wykazach, gdyż przypadające za tych pracowników składki ubezpieczeniowe winny Zakłady Pracy (urzędy zatrudnienia) wpłacać w sposób dotychczasowy bezpośrednio do Ubezpieczalni Społecznej na ogólnie obowiązujących zasadach i przepisach, wynikających z przepisów o ubezpieczeniu społecznym.

Poza wspomnianymi wyżej jednorazowymi wykazami — państwowe zakłady pracy zobowiązane są przesyłać do Ubezpieczalni co miesiąc liczbowe wykazy wyżej wymienionych pracowników publiczno-prawnych i oddzielnie ogólną liczbę pracowników prywatno-prawnych.

Równocześnie winny instytucje państwowe podawać w tych miesięcznych wykazach liczbowych — wszelkie zmiany zaszłe w stanie personalnym w ciągu miesiąca sprawozdawczego przez imienne wyszczególnienie zwolnionych z pracy z podaniem daty zwolnienia (z powodu porzucenia pracy, przeniesienia, śmierci, przejścia na etat itp.) i nowo-przyjętych.

Wykazy tych zwolnionych i nowo-przyjętych pracowników winny oczywiście zawierać te same dane, co wykaz wg stanu na dzień 1. 8. 1946 z równoczesnym dołączeniem wypełnionych formularzy zgłoszeń o wstąpieniu do pracy nowo-przyjętych pracowników kontraktowych.

Wszelkie wykazy przesyłać należy do Ubezpieczalni Społecznej — Wydział Ewidencji — w Poznaniu, ul. Dąbrowskiego 12.

Miesięczne wykazy liczbowe winny być przesyłane do Ubezpieczalni:

a) od instytucji państwowych, mających swoją siedzibę w mieście Poznaniu — najdalej do dnia 7-go każdego miesiąca za miesiąc poprzedni,
b) od instytucji państwowych, mających swoją siedzibę na terenie powiatów poznańskiego i śremskiego — najdalej do dnia 10-go każdego miesiąca za miesiąc poprzedni.

Zaległe wykazy przesłać należy bezzwłocznie.

DYREKCJA
UBEZPIECZALNI SPOŁECZNEJ
W POZNANIU
10-335

Redakcja — Wyspiańskiego 10 I piętro. Telefon 62-70, 67-11 (nocny)
Redaktor naczelny przyjmuje w godzinach od 12-tej do 13-tej. Sekretariat redakcji czynny codziennie od godz. 11-tej do 14-tej.
Nadesłanych rękopisów redakcja nie zwraca. Telefon Dyr. Delegatury 64-75.
Administracja: Ogłoszenia — Wyspiańskiego 10, I ptr. Telefon nr 64-75
Konto PKO V-4499, Bank Gospodarstwa Spółdzielczego 8.
Kolportaż (abonament, pojedyncze egzemplarze i kolporterzy): Poznań, ul. Bukowska 3. — Telefon 78-64.
Konto PKO V-4400. Bank Gospodarstwa Spółdzielczego 25.

Cennik ogłoszeń: Za tekstem (strona 8-łamowa) 1-łamowy milimetr 10,— zł; większe wśród drobnych 1-łamowy milimetr 18,— zł; w tekście (strona 4-łamowa) 1-łamowy milimetr 40,— zł; na stronie Kroniki poznańskiej 1-łamowy milimetr 30,— zł. Zestaw tabelaryczny i skomplikowany 50% drożej. Drobne: Pierwsze słowo tłustym drukiem 16,—, każde dalsze słowo 8,— zł (najmniejsze ogłoszenie 80,— zł); dla poszukujących posad i osób, zaginionych wskutek wojny: pierwsze słowo tłustym drukiem 10,— zł, każde dalsze słowo 5,— zł (najmniejsze ogłoszenie 50,— zł). A, i, w, z, do, od itd. znaki, skróty, cyfry do 5 liczb — każde liczy się za 1 słowo. W wydaniach niedzielnych i świątecznych obowiązuje dopłata w wysokości 60%. Rabatu nie udziela się. Wszystkie ogłoszenia płatne są przed wydrukowaniem.

Redaktor naczelny: Jan Zagierski. Wydawca: Spółdzielnia Wydawnicza „Czytelnik“. Tłoczono w Drukarni św. Wojciecha pod Zarządem Państwowym w Poznaniu. K — 20406